NUMER 3.

DZIENNIK POWSZECHNY

21 Września / 3 Października 1861 r.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

BIURO REDAKCJI: Krakowskie-Przedmieście Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

PRENUMERATA: w Biurze Redakcji Nr. 415. Oraz na wszystkich Stacyach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie: Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2. Numer pojedynczy kosztuje kop. 5.

Czwartek, 3 Października 1861.

Prenumerata na Prowincyi: Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie Rs. 2 k. 30. Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

ROZKAZ

do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

W Warszawie dnia 5 (17) Września 1861 r.

I. PRZEZ POSTANOWIENIA P. O. NAMIESTNIKA KRÓLESTWA.

W Kancelaryi Rady Stanu Królestwa. — Mianowani: Podsekretarz klasy II-ej, Kancelarji Rady Stanu Emil *Vacqueret*, p. o. Podsekretarza klasy I-ej; spadły z etatu Rysownik klasy II-ej, b. Kancelarji Heroldji Królestwa Adam *Domagalski*, Podsekretarzem klasy II-ej; Referent Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Wiktor *Stolyhwo*, i Sekretarz Kancelarji Rady Stanu Michał *Rogoziński*, p. o. Sekretarzy Referentów.

II. PRZEZ POSTANOWIENIA RADY ADMINISTRACYJNEJ.

W Wydziale Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych. Otrzymuje urlop za granicę: Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Dyrektorze Głównym Prezydującym w Komisji Rządowéj Spraw Wewnętrznych Jan *Andrejew*, na dni 28.

W Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości. — Otrzymują urlop za granicę: Pisarz Aktowy Królestwa Polskiego Józef *Noskowski* na miesięcy 2 i Podprokurator Sądu Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I, Wiktoryn *Dobrski* na dni 29. — Uwolniony od służby; dla dobra służby: Sędzia Pokoju Okręgu Bialskiego Xawery *Barwiński*.

W Wydziale Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. — Przeniesiony dla dobra służby: Radca Wydziału Skarbowego w Rządzie Gubernialnym Radomskim Leopold *Kesler*, na takiż urząd w Rządzie Gubernialnym Warszawskim.

W Banku Polskim. — Otrzymuje urlop za granicę: Prezes Banku Polskiego, Radca Tajny *Niepokojczycki*, na dni 29.

We Władzach Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. — Otrzymuje urlop za granicę: Radca Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Ignacy *Ilumnicki* na rok jeden.

W Wydziale Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. — Otrzymuje urlop za granicę: Nauczyciel Hygieny w Szkole Wyższéj Żeńskiéj Rządowéj w Warszawie, Doktor Medycyny Henryk *Łuczkiewicz*, na tygodni sześć.

III. PRZEZ ROZPORZĄDZENIA KOMISJI RZĄDOWYCH I WŁADZ ODDZIELNYCH.

W Wydziale Komisji Rządowéj Spraw Wewnętrznych. — Mianowani: Członek Rady Wychowania publicznego Radca Stanu *Krzyżanowski*, Prezydującym w Radzie Szczegółowéj Szpitala Śgo Jana Bożego w Warszawie, — *Daniel Jende*, Prezydującym w Radzie Szczegółowej Szpitala Ewangielickiego w Warszawie; Referenci Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Aleksander *Ankowski*, członkiem Rady Szczegółowej Szpitala S-go Rocha w Warszawie, i Benedykt *Aleksandrowicz*, członkiem Rady Szczegółowej Instytutu S-go Kazimierza w Warszawie; Gustaw *Rembieliński*, Józef *Kuszel*, Józef *Bogusławski*, Lucjan *Załęski*, członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Stanisławowskiego; Rejent Okręgu Rawskiego Piotr *Grotowski*, Stanisław *Wylazłowski*, członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Rawskiego; Inżynier Powiatu Sieradzkiego Jan *Szanser*, członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Sieradzkiego; Rachmistrz Ubezpieczeń Powiatu Gostyńskiego Ferdynand *Ptaszyński*, członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych tegoż Powiatu; Filip *Suski* Prezydującym w Radzie Szczegółowej domu schronienia w Grójcu; Adjunkt Sekcji Prawnej Rządu Gubernialnego Radomskiego Jan *Kredyk*, członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Radomskiego; Rejent Okręgu Sandomierskiego Kazimierz *Stępowski*, Rachmistrz Ubezpieczeń Powiatu Sandomierskiego Józef *Jordan*, Nadzorca etatowy Szkoły Powiatowej w Sandomierzu Antoni *Stabrowski*, Poborca Kassy Powiatu Sandomierskiego Paweł *Popławski*, członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Sandomierskiego; Józef *Mejsel*, Teofil *Szyc*, członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Miechowskiego; Baron *Rajski-Eckmühl*, Ludwik *Bajer*, członkami Rady Szczegółowej Szpitala S-go Mikołaja w Busku; Karol *Vetter*, członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Lubelskiego; Celestyn *Piasecki*, Rachmistrz Powiatu Lubelskiego, Edmund *Nosarzewski*, członkami Rady Szczegółowej Szpitala S-go Jana Bożego w Lublinie; Władysław *Biernacki*, Teoder *Sauvé*, Władysław Hr. *Załuski*, Wojciech *Przanowski*, Edward *Fanschave*, Kajetan *Kraszewski*, członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Radzyńskiego; Rachmistrz Powiatu Siedleckiego Stanisław *Rzepecki* i Budowniczy tegoż Powiatu Karol *Rapczyński*, członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Siedleckiego; Jan *Kacperowski*, członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Zamojskiego; Jan *Tscherner*, Lekarz Szpitala Wojskowego w Zamościu, Ludwik *Szmidt*, Karol *Łaski* i Inspektor Policji m. Zamościa Aleksander *Szczygielski*, członkami Rady Szczegółowej domu schronienia w Zamościu; Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Pułtuskiego, Józef *Pólkowski*, emeryt Antoni *Mierzejewski* i Budowniczy Powiatu Pułtuskiego Józef *Górski*, członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych tegoż Powiatu; Wacław *Zieliński*, Obrońca Sądu Pokoju Okręgu Lipnowskiego; Teofil *Kozłowski*, Wawrzyniec *Engeström*, członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Lipnowskiego; Prezes Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej Radca Stanu Wincenty *Hebda*, Prezydującym w Radzie Szczegółowej sali Ochrony w Płocku; Poborca Kassy Gubernialnej Płockiej Adolf *Messner*, Budowniczy Gubernialny Stanisław *Jaroszewski*, członkami tejże Rady Szczegółowej; Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym w Łomży Antoni *Tołtyżewski*, członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Łomżyńskiego; Emeryt Grzegorz *Wiszowaty*, Inżenier Powiatu Sejneńskiego Konrad *Leśnik*, Ekspedytor Poczty w Szypliszkach Stanisław *Dogiel*, członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Sejneńskiego; Tomasz *Wolski* i Kontroler Skarbowy Okręgu Kalwaryjskiego Franciszek *Łuszczewski*, członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Kalwaryjskiego; Doktór Medycyny Wilhelm *Lubelski*, Lekarzem Ordynującym w Szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie; Lekarz klasy I-ej Mateusz *Rothwand*, Lekarzem Ordynującym w Szpitalu Starozakonnych w Warszawie; Magister Farmacji Adam *Zawadzki*, Zarządzającym Apteką Szpitala S-go Łazarza w Warszawie; Doktor Medycyny Antoni *Rymarkiewicz*, Lekarzem Szpitala Starozakonnych w Kaliszu; Lekarz wolno-praktykujący, Heljodor *Muliewicz*, Lekarzem Szpitala Najświętszej Marji Panny w Częstochowie; Doktór Medecyny Michał *Gawroński*, Lekarzem Szpitala S-go Tadeusza w Ciechocinku; Lekarz wolno-praktykujący Józef *Dworzaczek*, Lekarzem Szpitala S-go Mikołaja w Łęczycy; Lekarz klasy I-ej, Adam *Bewoe*, Lekarzem Szpitala S-ej Katarzyny w Szczebrzeszynie; Doktor Medecyny Franciszek *Gawroński*, Lekarzem Szpitala S-go Jana w Miechowie.

Uwolnieni od służby: Na własne żądanie: Prezydujący w radach szczegółowych: Szpitala Ś-go Jana Bożego w Warszawie, Radca Stanu Janusz *Rostworowski*, i Szpitala Ewangielickiego w Warszawie, Radca Stanu Teodor *Heinrich;* Członek Rady opiekuńczej domu przytułku starców i kalek w Górze Kalwarji Ludwik *Kolnarski;* Członkowie Rad Opiekuńczych Zakładów Dobroczynnych: Powiatu Warszawskiego: Ludwik *Kolnarski*, Alexander *Kliński*, i Ludwik *Rosman;* Powiatu Stanisławowskiego: Ludwik *Dąbrowski*, Józef *Żymirski*, Walenty *Jaźwiński*, i Ewaryst *Mejer;* Powiatu Włocławskiego: Tomasz *Wolski*, i Stanisław *Przedpełski;* Powiatu Łowickiego: Karol *Zabłocki;* Powiatu Rawskiego: August *Frezer*, i Wincenty *Jaworski;* Powiatu Sieradzkiego: Teobald *Zakrzewski;* Prezydujący w Radzie Szczegółowej Szpitala Ś-go Alexandra w Radomsku Felix *Soczołowski;* Członek Rady Szczegółowej Domu Schronienia w Grójcu Tomasz *Wilkoński;* Członek Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Radomskiego Jan *Stockmann*, Prezydujący w Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Opoczyńskiego Antoni *Bąkowski;* Członek Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Miechowskiego, Jan *Kryszkier;* Członkowie Rad Szczegółowych: Szpitala Ś-go Mikołaja w Busku Piotr *Romiszewski*, i Bolesław *Łuniewski;* Szpitala Ś-go Jana Bożego w Lublinie Adam *Kaliński*, i Antoni *Orzechowski;* Członkowie Rad Opiekuńczych Zakładów Dobroczynnych Powiatu Radzyńskiego: Jan *Koch*, Stanisław *Szlubowski*, August hr. *Zamojski*, Roch *Jasieński* i Józef *Kuczyński;* Powiatu Zamojskiego: Felix *Żukowski;* Członek Rady Szczegółowej Szpitala Ś-go Łazarza w Zamościu Jan *Tscherner;* Członkowie Rad Opiekuńczych Zakładów Dobroczynnych: Powiatu Pułtuskiego: Jan *Piątkowski* i Stanisław *Jaroszewski;* Powiatu Lipnowskiego: Ludwik *Pawłowski;* Prezydujący w Radzie Szczegółowej Sali Ochrony w Płocku, Radca Stanu Alexander *Noiński;* Członkowie Rad Opiekuńczych Zakładów Dobroczynnych: Powiatu Łomżyńskiego, Alexander *Grekowski;* Powiatu Sejneńskiego, Jan *Hoffmann;* Powiatu Kalwaryjskiego, Alexander *Trojanowski;* Zarządzający Apteką Szpitala Ś-go Łazarza w Warszawie Karol *Bichler;* Lekarz Ordynujący w Szpitalu Starozakonnych w Warszawie, Asesor Kolegjalny, Doktor Medycyny *Löwenglik;* Lekarz Szpitala Starozakonnych w Kaliszu Bernard *Redlich;* Lekarz Szpitala Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie Julian *Kalinka;* Lekarz Szpitala Ś-go Jana w Miechowie, Asesor Kolegjalny Józef *Buhner*.

W Wydziale Komisji Rządowej Przychodow i Skarbu. — Mianowani: Adjunkt Jeometra przy Komisji Rządowéj Przychodów i Skarbu Ignacy *Jamiołkowski*, Jeometrą tejże Komisji; Aplikanci Miernictwa: Kazimierz *Antuszewicz* i Władysław *Rajski*, Adjunktami Miernictwa; Dymisjonowany Żołnierz Wojsk Cesarsko-Rosyjskich, Józefat *Krajewski*, i Strażnik przy Administracji Dochodów Skarbowych Tabacznych, Jan *Sturgolewski*, Podrewizorami Młodszymi Administracyi Dochodów Skarbowych Tabacznych.

W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora. — Mianowany: Adjunkt Komisarza Cyrkułu Policji Wykonawczéj m. Warszawy, Seweryn *Zaniewicz*, Komisarzem Policji Śledczéj w Zarządzie Ober-Policmajstra tegoż miasta.

W Wydziale nieograniczenie Urlopowanych przy Dyżurstwie X-go Okręgu Straży Wewnętrznéj. — Przeniesiony: dla dobra służby: Urzędnik Kancelaryjny Sekcji Inwalidów i Weteranów Polskich, Honory *Filipski*, na takiż Urząd do Wydziału urlopowanych przy Dyżurstwie X-go Okręgu Straży Wewnętrznéj.

Zmarły wykreślony zostaje z listy Urzędników. Jeometra przy Komisji Rządowéj Przychodów i Skarbu Ludwik *Chudzyński*.

p. o. Namiestnika, Jenerał-Adjutant
(podpisano) *Hrabia Lambert.*

—W wykonaniu rozkazu JW. p. o. Namiestnika Królestwa, opartego na odezwie ministra spraw wewnętrznych, podaje się do wiadomości dymisjonowanym wojskowym niższych stopni, ażeby każdy z nich, który otrzymał znak zasługi orderu Ś-tej Anny za lat 20 służby nieskazitelnej w r. 1833 pod Nr. 184,088 i następnemi do 192,112, przesłał do kapituły orderów w St. Petersburgu przy prośbie na prostym papierze, oryginalną dymissję z wyrażeniem, z której kassy powiatowéj życzy sobie pobierać pensję, a to dla wydania zarządzeń celem następnego jej wypłacenia.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych. — Zarząd Głównego Inspektora Służby Zdrowia. — Na zasadzie decyzji Rady Administracyjnéj z d. 23 Sierpnia (4 Września) 1857 r., dozwolonem będzie w roku bieżącym podobnie jak w latach zeszłych, po jarmarkach jesiennych, to jest: poczynając od d. 1 (13) Października r. b. sprowadzać z Cesarstwa bydło rogate, dla postawienia go na opas przy gorzelniach tutejszego kraju, i bydło takie po zatrzymaniu go pod obserwacją weterynaryjną tylko przez godzin 24 przy wejściu w obręb Królestwa, będzie mogło odbyć dodatkową kwarantannę, dla uzupełnienia dni 21 w tych miejscach, w których pozostawać ma na opasie.

Dozwolenie takowe odnosi się jedynie do partji nie mniejszych jak sztuk 50. Służy ono ogółowo dla gubernji Lubelskiej, jako bliżej punktów Włodawy i Łuszkowa położonéj; właściciele zaś bydła mającego się stawiać na opasie w innych gubernjach, uzyskiwać mają wyjątkowe upoważnienia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych.

Podając o tem do powszechnej wiadomości, Komisja Rządowa uprzedza, że dla zabezpieczenia od przeniesienia zarazy przy obserwacji 21-dniowej odbywanej na samem miejscu postawienia bydła na opasie, mają być z mocy powołanej decyzji Rady Administracyjnej przedsiębrane następujące środki ostrożności:

a. Partje bydła rogatego przeznaczone na opas po obserwacji wstępnej w Włodawie lub Łuszkowie przez godzin 24, przeprowadzane będą pod konwojem delegowanych do tego Weterynarzy, aż na samo miejsce, gdzie pozostawać mają na opasie. Partje wszakże przeznaczone do miejsc leżących blizko m. Łukowa, mogą iść bez konwoju weterynaryjnego traktem wołowym, tak jak partje na rzeź przeznaczone, a z Łukowa dopiero odprowadzane będą przez tamecznego Weterynarza Rządowego, aż na miejsce opasu.

b. W drodze bydło to nie ma być dopuszczane do żadnej styczności, ani z bydłem miejscowem, ani z innemi partjami sprowadzonego bydła, nie ma też zatrzymywać się we wsiach, miastach lub przy karczmach i młynach, chyba tylko w oddaleniu przynajmniej o 300 stóp od zabudowań.

c. Po przybyciu na miejsce opasu, umieszczone być winno w oddzielnych stanowiskach, które zostaną opieczętowane dla uzupełnienia czasu obserwacji dni 21. Dopełnione to będzie w taki sam sposób, jak przy odosobnianiu bydła w miejscach grassowania księgosuszu; to jest: za pomocą drążków przytwierdzonych do wszystkich wchodów, tak aby bydło przez nie przechodzić nie mogło, a ludzie dla podawania karmu i oprzątania obory wolne mieli przejście.

d. Do bydła tego przeznaczeni być winni ludzie którzy żadnej styczności nie mają z bydłem miejscowem, a prócz tego przez cały przeciąg obserwacyjnego terminu wzbronionym ma być przystęp do niego innym ludziom.

e. W razie okazania się księgosuszu podczas prowadzenia rzeczonego bydła, jako też podczas pozostawania pod opieczętowaniem, sztuki chore natychmiast zabite i zakopane być powinny, a termin 21-dniowy obserwacji od tego czasu liczyć się znowu zacznie,

f. Zdjęcie opieczętowania po upływie 21-dniowej obserwacji nastąpić ma nieinaczej, jak po przekonaniu się przez Weterynarza lub lekarza delegowanego, iż cała partja nie okazuje żadnych objawów księgosuszu, poczem bydło to drugą cechę będzie mieć przyłożoną.

g. Dla zapewnienia ścisłego zachowania wyżej wyłożonych warunków, odebraną ma być odpowiednia deklaracja od stawiającego bydło na opas przy własnej gorzelni. Gdyby zaś właścicielem takowego bydła był handlarz, i oddawał tylko bydło swe na przekarm obywatelowi ziemskiemu, podobnaż deklaracja od każdego z nich ma być ściągniętą.

Koszt delegowania Weterynarzy z miejsca ich pobytu do Włodawy lub do Łuszkowa i napowrót, tudzież dyjety przez cały czas delegacji, zaspokojone zostaną z ogólnych funduszów kwarantannowych i bynajmniej ciążyć nie będą właścicieli bydła, do których należeć ma tylko dostarczenie podwody pod Weterynarza, tam i napowrót, tak przy samem przeprowadzaniu bydła, jak przy zjeździe dla jego odpieczętowania po ukończonej obserwacji.

Pod żadnym zaś pozorem, jakiebądź wynagrodzenie od właścicieli bydła przez delegowanych Weterynarzy, wymaganem być nie powinno.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, ma nadzieję, że pp. właściciele ziemscy, którzy korzystać będą z powyższego upoważnienia Rady Administracyjnej, nie omieszkają dołożyć ze swej strony starań, aby uniknąć przyczynienia się do rozszerzania księgoszu i dla własnego oraz ogółu dobra, ściśle zachowywać zechcą ostrożności, które za konieczne uznane zostały. — Warszawa, d. 15 (27) Września 1861 r. — Z upoważnienia Dyrektora Głównego Prezydującego, Inspektor Główny Służby Cywilno-Lekarskiej: Rzeczywisty Radca Stanu, *Kochański.*

Nadeszłe do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych doniesienia, przedstawiają w dalszym ciągu następujący obraz ruchu wyborczego w kraju:

Dnia 18 (30) Września r. b., odbyły się wybory do Rady Miejskiej w Piotrkowie, do której powołani zostali na Członków: *Dutkiewicz* Adolf, *Goldblum* Natan, *Grzędzica* Ignacy, *Zieliński* Alexander, *Kleszczowski* Franciszek, *Goliński* Józef, Ks. *Skupiński* Klemens, Hersz *Finkelstein*, *Malicki* Jan, *Rozenberg* Jakób, *Szymański* Alexander, *Tchórzewski* Walenty. Na zastępców: *Michalecki* Jó-

RZECZY NAUKOWE.

POGLĄD

na teorję kodexową jako też naukową o nieważnościach prawnych cywilnych.

(Dokończenie).

W zastosowaniu zasad tych, zachodzi między umowami zobopólnemi a rozporządzeniami jednostronnemi zasadnicza różnica w skutkach nieważności: albowiem

3. Umowy zobopólne, nienaruszalnym przepisom prawa, lub dobrym obyczajom przeciwne, albo co do warunków lub zastrzeżeń w wykonywaniu niemożliwe, całkowicie upadają, w zupełności są nieważne, żadnej ze stron nie obowiązują; zaś

4. Co do testamentów lub innych rozporządzeń wyłącznej własnej woli, warunki, rozporządzenia lub zastrzeżenia niemożliwe, lub nienaruszalnym prawom, (leges) lub dobrym obyczajom przeciwne, *same* tylko, w ścisłem swem ograniczeniu, za nic nie znaczące, za nieważne są uważanemi, bez wzruszenia wszakże stanowczych rozporządzeń testamentowych, a mianowicie hredis institutionis lub legatów.

Rzymską teoryą tę przyswoił bez wszelkiej zmiany kodex cywilny francuzki w dwóch artykułach powyżej przytoczonych 6 i 900 stanowiących jedyną ogólną i sterującą zasadę we wszelkich kwestyach prawa materjalnego o nieważność i jéj skutki.

Przyswojenie to utwierdzają rozprawy prawodawcze szczególniéj nad artykułem 6, między Trybunatem przez *Andrieux* a Radą Stanu przez *Portalis*, jako jednego z redaktorów kodexowych; co zaś do art. 900 przez *Jaubert* w zdaniu sprawy Trybunatowi wyłuszczone [1]).

Z rozpraw tych okazuje się, że Rzymskie *jus publicum* i Francuzkie *l'ordre public*, jedno i toż samo znaczą; a mianowicie, że się do tych przepisów, ustaw lub urządzeń prawodawstwa cywilnego ściągają, które z oderwanéj zasady utrzymywania i przestrzegania *harmonji organicznéj* prawodawstwa w ogólnym porządku, ruchu i życiu społeczeńskiem kraju i rządu, jako całości jednolitej uważanego, przez prywatną wolę dwustronną lub jednostronną naruszonemi być nie mogą.

Z rozpraw tych również okazuje się, że oba artykuły te wspólną mają naturę i istotę i też same cechy nieważności. Co jest nieważnością w umowach, toż samo jest nieważnością w rozporządzeniach jednostronnych, z tą wszakże stanowczą w skutkach różnicą: że zastrzeżenia lub warunki prawom (lois) lub obyczajom przeciwne, albo z natury niemożliwe, o ile w umowach zobopólnych zachodzą, też umowy zupełnie unieważniają i niweczą; o ile zaś w testamentach się znachodzą, same tylko za nic są uważane, bez wzruszenia i unieważnienia zapisów bądź uniwersalnych bądź szczególnych.

Wszystko to zgadza się najzupełniej z prawem Rzymskiem.

Znaczenie, cel i rozciągłość obu artykułów 6 i 900, jako zasad uznawaniu nieważności przewodniczących i sterujących, *Portalis* zamknął w treściwem wyrażeniu, mówiąc pod artykułem 6:

„il consacre le principe, qui est la sauvegarde de la moralité et de la *législation.*"

Artykuł ten utwierdza zasadę, która ochronę moralności i prawodawstwa stanowi.

Lubo nadto *Portalis* w objaśnieniu pojęć i granic nieważności dodał, że prawem publicznem, *le droit public*, jest to prawo, które bezpośrednio więcej społeczność niż prywatnych, prawem prywatnem *le droit privé*, to prawo które bezpośrednio więcéj prywatnych niż społeczności się dotyczy; że unieważniamy umowy prawu publicznemu przeciwne, lecz nie uważniamy umów prawom (lois) przeciwnych, które się do praw lub interessów osób prywatnych odnoszą; że z maxymy téj wywodzi się znana różnica nieważności *bezwzględnych*, *nullités absolues*, które niczem pokrytemi być nie mogą i nieważności *względnych nullités relatives*, które excepcyami niedopuszczalności, *fins de non recevoir* usuniętemi być mogą: jednakże pomimo ogólnych zarysów tych, któreby nienaruszalność *prawa cywilnego*, czyli przewagę dobra społecznego nad interesem prywatnym, w działaniach prawnych prywatnych wykazać miały, pozostaje nader wielka, cały ogół prawodawstwa, wskróś przenikająca wątpliwość do rozwiązania: jakimże lub którymto przepisom, lub zasadom prawa cywilnego moc i potęga, prawa cywilnego, *juris publici* służy; czyli jakież to lub które to przepisy prawa (lois) do zakresu porządku publicznego nienaruszalnego, *d'ordre public* należą, albo nakoniec któreż to nieważności wyraźnie, lub niewyraźnie prawem przewidziane za bezwzględne *absolues*, a które za względne *relatives* poczytać potrzeba.

Tę to najważniejszą w całej materyi tej kwestją wytknął powoływany *Andieux*, sprawodawca trybunatu, w następujących uwagach:

L'article redigé comme il est, manque de précision et de clarté; „aux lois qui intéressent l'ordre public et les bonnes moeurs.... quelle est cette espèce particulière de lois? et que est-ce qu' interésser l'ordre public?... intéresser les bonnes moeurs? Ces expressions peuvent paraître suffisament intelligibles dans le discours ordinaire, mais elles ne sont pas assez précises pour entrer dans la réaction d'une loi.

Il y a plus: d'après la redation on pourra donc être admis à prouver devant un tribunal que la loi à laquelle la convention attaquée sera contraire, n'est pas une loi qui intéresse l'ordre public; ou bien si la convention est contraire aux bonnes moeurs qu'elle ne déroge du moins à une loi."

Otóż pominąwszy przywiedziony przez *Andrieux* ostatni punkt, który w istocie żadnej nie rodzi trudności, podział na nieważności bezwględne i względne, jako w sobie najważniejsze różnice kategoryczne obejmujący, całej teorji o nieważnościach prawnych cywilnych powinienby przodkować.

Już wyżej nadmieniono, że w stosunku do zobopólnych lub jednostronnych działań prawnych, jeden i tenże sam wątek, jedna i taż sama cecha nieważności bezwzględnych, *nullités absolues* zachodzi. W poznawaniu więc tych nieważności, obojętną będzie rzeczą: czy przykłady czerpanemi będą z kontraktów, lub z testamentówe.

Przytoczymy nastręczające się z rzeczywistego toku społecznego rozporządzenia testamentow.

Pewny dziedzic dóbr ziemskich, w własnej wytrwałej pracy i przemysłowych przedsiębierstwach, jako też w dobroczynności dla prostego ludu zamiłowany, testamentem swym nadawszy włościanom, w tychże dobrach osiadłym *własnosć* posiadanych przez nich gospodarstw i gruntów, zastrzegł: „że każdy *właściciel*, na teraz i na przyszłość, któryby się dopuścił kradzieży lub innego występku z cudzą krzywdą, albo któryby wydzierżawiając grunta, lub je cudzemi rękoma uprawiając, dochody gdzieindziej, nie w miejscu osiadłości przeżywał, ma utracić swą własność, z jej przejściem na jego sukcessorów; albo któryby w przeciągu jednego roku, był widziany trzy razy w stanie umysłowej nieprzytomności z pijaństwa, ma zdać gospodarstwo żonie, lub komu zechce takowe przelać i za niezdolnego do utrzymywania własnego gospodarstwa ma bydź uważanym."

Lubo w całym kodeksie cywilnym, nie ma *wyraźnego* zakazu takich i tym podobnych zastrzeżeń; lubo powyższe zastrzeżenia, zmierzają do ukształcenia moralnego prostego ludu, jednakże wszystkie są ze wszech miar i z wielu początkowań *stanowczego prawa cywilnego bezwarunkowo nieważnemi*.

Nieważność ta wynika z istoty prawa własności, a mianowicie z art. 544, poniekąd i z art. 545, kodeksu cywilnego francuzkiego; z normalnego a nienaruszalnego porządku sukcesyjnego, a mianowicie z art. 718 i 731 tegoż kodexu; z ducha prawa i przepisów o bezwłasnowolności, według kodexu cywilnego księgi I, z roku 1825, a nawet z zasad kodexów karnych, bądź z roku 1818 bądź z roku 1847.

Nadto, zastrzeżenia te, noszą na sobie piętno niepraktyczności; zrządziłyby pomieszanie i nieład w obowiązującem prawodawstwie cywilnem, polegającem na wszechstronnem doświadczeniu wieków; wkraczają w brew duchowi i roztropności tegoż prawodawstwa w zakres władzy legislatorskiej i są skutkiem moralno-idealnej utopii.

Nie ma potrzeby, nad tem dłużej się rozwodzić; a ważniejszym z wielu względów będzie następujący przykład.

Tenże dziedzic dóbr ziemskich i testator zaprowadziwszy w dobrach swoich różne fabryki, a chcąc utrwalić ich byt ku dobru miejscowemu i powszechnemu, wydzielił z ogółu swych dóbr, nie tylko też fabryki, ale i dodatkowy fundusz z pewnych rocznych przychodów dominialnych czerpany, a utworzywszy tym sposobem pewny ogół majątku na wieczysty zakład fabryczny, nikomu wszakże, ani osobie prywatnej, ani gminie, ani rządowi nie zapisawszy tegoż zakładu fabrycznego na własność, ustanowił nad nim, *w swoim imieniu, po swojej śmierci*, administratora i nadał temuż nie tylko moc pobierania własnem prawem połowy rocznych dochodów fabrycznych i wykonywania innych przywilejów, ku własnemu lub miejscowych fabrykantów i rolników pożytkowi, ale nadto utwierdził w każdym wieczystym administratorze bezpośrednie prawo mianowania swego następcy, jako też przeznaczenia administratora tymczasowego, gdyby mianowany administrator był małoletnim i nimby tenże doszedł 25ciu lat wieku.

Obok tego, testator upoważnił każdego prywatnego do zaskarżenia administratora za nadużycia, lub widoczne niesprawiedliwości w zarządzaniu funduszami na wynagrodzenia

[1]) Locré. T. I str. 434, 482, 417. — T. XI str. 437.

zef, *Rykalski* Franciszek, *Tęczyński* Marcin, *Kaczorowski* Walenty, *Miderski* Piotr, *Stobiński* Bogumił, *Uniszewski* Piotr, *Michelsohn* Michał, *Thieme* Franciszek, *Horowicz* Pinkus, *Wyżnikiewicz* Faustyn, *Gnatowski* Ignacy.

W tymże dniu w okręgu wyborczym Radomskim, do Rady Powiatu Piotrkowskiego, wybrani na Członków: *Golembowski* Bolesław, *Biedrzycki* Edward, *Cielecki* Leopold, *Kołaczkowski* Józef, *Zielonka* Józef, Ks. *Gajewski* Wincenty, Ks. *Nowakowski* Michał. Na zastępców: *Böhm* Abraham, *Siemieński* Władysław, *Czarnomski* Izydor, *Siemieński* Leon, *Krompoltz* Stanisław, *Zbijewski* Franciszek, *Szymański* Jan.

W okręgu wyborczym Jedlińskim, d. 18 (30) Września r. b. wybrani zostali do Rady Powiatowej Radomskiej, na Członków: *Grodziński* Władysław, Ks. *Jukóbowski* Teofil, *Kalisz* Piotr, *Kornaszewski* Jan, *Boski* Ignacy, *Kolnarski* Ludwik, *Zdzitowiecki* Mieczysław, *Makomaski* Hipolit. Na zastępców: *Kiciński* Tadeusz, *Trzciński* Seweryn, *Bukowiecki* Adolf, Ks. *Gacki* Józef, *Gordon* Karol, *Wąsowicz* Stefan, *Mirecki* Alexander, Ks. *Kloczkowski* Jan.

P. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Podaje do wiadomości, że od godziny 10 rano do 12 w południe każdego dnia przyjmować będę wszelkie zażalenia, prośby i podania w przedmiotach atrybucij policyjnych dotyczących, w rzeczach zaś nadzwyczajnych nie cierpiących zwłoki, przyjmować będę tak w dzień jak i w nocy każdej chwili; prócz tego życzący, mogą podania zanoszone oddawać na ręce urzędnika dyżurnego, który w ratuszu w mieszkaniu Ober-Policmajstra znajdować się będzie; na oddane podania żądający otrzymają stosowne pokwitowanie.

Warszawa d. 20 Września (2 Paźdz.) 1861 r.

Pułkownik, Pilsudski.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

— Wspomniana przez nas w wczorajszym artykule o *Uprawnieniu żydów* dawna rota przysięgi, umieszczona w Volumina Legum T. I. str. 337, pod tyt:

Judaeorum juramentum conctra Christianos, po polsku brzmi jak następuje:

Żyd ma się obrócić przeciwko słońcu, osobnie od ludzi innych, i ma stać boso na jednym stołku, przyoblekłszy się płaszczem, albo suknią, a czapkę żydowską ma mieć na głowie. A jeżeli potknie się trzykroć, tedy tak wiele wiardunków traci, a jeżeli czwarty raz, tedy zostaje winien w onej rzeczy. A tak niech mówi ten który żydowi przysięgę przepowiadać będzie: Eliaszu żydzie: ja ciebie napominam przez te trzy litery, i przez ten Zakon, który dał Pan Mojżeszowi na górze Synai na tablicy kamiennej: iż te księgi, albo ten Rodał jest prawdziwy i sprawiedliwy, na który ty żydzie przysięgać masz temu prawdziwemu Chrześcianinowi, o takowy występek albo rzecz, o którą cię przed Sąd przywiódł. I niech mu tak będzie przepowiadana przysięga:

I żeś w tej rzeczy nie winien, o którą cię ten Chrześcianin winuje: tak cię Bóg niech wspomoże, i ten sam, który Niebo i ziemię, powietrze, rosy, góry, pagórki, kwiatki i trawy stworzył. A jeżeliś winien? niech cię ten trąd i jad zarazi, który za modlitwą Elizeuszową Naamana opuścił, a Gezego zaraził. I jeżeliś winien? niech cię ogień Niebieski spali, i kaduk popadnie, i płynienie krwie. I jeżli jesteś winien? abyś był zatracon na twéj duszy i na twym ciele, i na twych rzeczach, i niech cię to potka, co żonę Lotową, która była przemieniona w słup solny, kiedy się zapadła Sodoma i Gomora. I jeżeliś jest winien? abyś nigdy nie przyszedł na łono Abrahamowe, gdzie Chrześcianie, żydowie, poganie, przed Stworzycielem wszystkich rzeczy zmartwychwstaną. I jeżliś winien? niech cię zakon Mojżeszów zmaże, który na górze Synai Pan Bóg dał Mojżeszowi, i który sam Pan Bóg palcem swym napisał na tablicy kamiennej. A jeżliś winien? niech cię pohańbi wszystko pismo, które jest napisane w piąciu księgach Mojżeszowych. A jeżli twoja przysięga nie jest sprawiedliwa, ani czysta, ani prawdziwa? aby cię Adonai zmazał mocą swego Bóstwa; niech cię wezmą wszyscy zli duchowie, i niech cię doprowadzą na wieczne potępienie, na wieki wieków. Amen.

— W tymże samym artykule wspomieliśmy, że dobro ogółu wymaga rychłego przetrawienia i assymilacji, tego obcego jeszcze z wielu miar pierwiastku żydowskiegó, do spólnej narodowej jedności, co użyciem środków stosownych, po tylu latach straconego czasu, łatwiej jeszcze jest osiągnąć w obecnym stanie wzajemnego, liczebnego stosunku obu ludności, a co z upływem lat, stawać się będzie coraz trudniejszem. Na poparcie tego zdania podajemy:

Wykaz statystyczny wzrostu ludności żydowskiej w stosunku do ludności chrześcijańskiej.

I. W całem Królestwie Polskiem.

w roku	ogólna ludność	żydów	innych wyznań	na 1,000 ogólnéj ludności przypada żydów
1816	2,732,324	212,944	2,519,380	78
1831	3,762,003	372,924	3,389,079	99
1846	4,867,129	557,895	4,309,234	114
1855	4,673,869	565,877	4,107,992	121
1859	4,764,446	599,875	4,164,571	122

Z tego okazuje się:

1. że ludność żydowska stanowi obecnie prawie $1/8$ część ludności krajowej, czyli że w każdym tysiącu ludności ogólnej, mieści się żydów 122;
2. że wzrost ludności żydowskiej jest blisko o półtrzecia razy szybszy niż innej ludności;
3. że ludność żydowska wzrastając w takim stosunku, za lat 120 zrównać się może z ludnością katolicką.

II. W mieście Warszawie.

w roku	ogólna ludność	żydów	innych wyznań	na 1,000 ogólnej ludności przypada żydów
1816	81,220	15,579	65,641	192
1831	123,535	31,384	92,151	254
1846	165,131	44,149	120,981	267
1855	156,562	41,062	115,500	262
1859	161,361	42,639	118,722	263

Z tego się okazuje:

1. że z każdego tysiąca ludności chrześcijańskiej całego kraju, przypada na Warszawę 28, zaś z tysiąca ludności żydowskiéj, przypada tu 72, to jest prawie $1/14$ część ogólnej ludności żydowskiej;
2. że ludność żydowska stanowi obecnie więcej jak $1/4$ część całej ludności miasta.
3. że od roku 1816 ludność chrześciańska zyskała 76 na stu mieszkańcach, zaś ludność żydowska 163 na stu;
4. że przy takim wzroście, za lat 100 ludność żydowska przeważy ludność chrześcijańską miasta Warszawy.

III. We wszystkich miastach Królestwa.

w r. 1816 żydów było 143,999
„ „ 1856 „ „ 491,072

III. We wszystkich wsiach Królestwa.

w r. 1816 żydów było 68,945
„ „ 1856 „ „ 80,606

Z tego się okazuje:

1. że w ciągu lat 40, ludność żydowska po miastach, więcej jak potroiła się;
2. zaś po wsiach nawet połowy ludności żydowskiej nie przybyło.

Stosunek ludności żydowskiej do chrześciańskiej po miastach w roku 1857.

	Żydów	Chrześcian
w 246 miastach bezwarunkowo zamieszkałych przez żydów	253,261	213,709
w 90 miastach uprzywilejowanych	88,745	200,022
w 31 miastach urewirowanych.	70,176	137,604
w 111 miastach nadgranicznych	105,766	125,429
Razem	517,948	676,764
odtrąciwszy ludność 25 miast nadgranicznych, które zarazem wliczają się do miast uprzywilejowanych lub urewirowanych	26,876	49,933
Rzeczywiście mieszka	491,072	626,831

Z tego okazuje się:

1. że tylko w miastach uprzywilejowanych i urewirowanych, jest liczebna większość ludności chrześcijańskiej nad żydowską, przeciwnie tam, gdzie żydom bezwarunkowo mieszkać wolno, tam a mianowicie w miastach 53ch, ludność żydowska o wiele przewyższa chrześcijańską.

W dniu 28 Września r. b. po nowych wyborach otwarte zostało posiedzenie Trybunału Handlowego, przyczem Prezes Woźnicki przemówił w następujący sposób:

„Panowie! Wybory na urzędy, są najdawniejszym zabytkiem naszego krajowego prawodawstwa, a choć później do jednej tylko warstwy społeczeństwa zastosowane były, głęboko jednak z życiem narodu się splotły, bo wypływały one z przyrodzenia krajowi właściwego—przechodne prawodawstwo skrzywiło tylko myśl krajową. Zaprowadzony u nas kodex cywilny francuzki uogólnił równość obywatelską, wyborem jednak urzędów nieuzacnił.

Kodex dopiero handlowy, dzieło dalszego postępu, posuwa naprzód społeczeństwo ludzkie, wywołując do życia nową zasadę.

Przyszłość prawodawstw na tej jedynie zasadzie polega; pełnią życia ona zajaśnieje, kiedy ogół towarzystwa przez swoje wyższe ukształcenie do niej dojrzeje.

Tak więc panowanie prawodawstwa narodu Europejskiej oświacie przewodniczącego, oddało cześć naszym dawnym instytucjom.

Wy i ja Panowie, jesteśmy wypływem wyborów obywatelstwa, któremu prawodawca przyznając moc wybierania sobie sędziów, postawił je tem samem niejako na czele przyszłego towarzyskiego rozwoju.

Chociaż niedawno z wami zostaję, mam jednak zupełne przekonanie, żeście Panowie najgodniej odpowiedzieli położonemu wwas zaufaniu. Widziałem trafność zdania i największą usilność zrobienia dobrze, — dwa najcelniejsze sędziego przymioty. Dziś składacie swój mandat, wracacie na łono waszych współobywateli. Przyjmijcie więc od nas tu zostających podziękowanie za wasze trudy, za wasze z nami poczciwe koleżeństwo, przyjmijcie również i wyraz serdecznego pożegnania. Może kiedy jeszcze, w jakiej kolei życia, przyjdzie się nam spotkać, a wtenczas przypomnienie spólnie ubiegłych chwil, będzie lubą pociechą serca naszego. Żegnam was Panowie!

Was zaś Panowie, do tej świątyni sprawiedliwości obecnie wchodzących, najprzyjemniej nam jest powitać, pozdrowić i prosić o takie koleżeństwo, jakiegośmy z dziś nas opuszczającymi doświadczali.

Co do mnie, stając pierwszy raz w ogólniejszem zgromadzeniu między wami, oświadczam wam, że uważam sobie za najwyższy zaszczyt i za największą chlubę, żem zyskał wasze uznanie i żeście mnie do swego grona, waszemi wolnemi głosami powołali."

— Czytamy w *Ruskim Inwalidzie:* Z pośród postanowień rządowych, wydanych w ostatnich czasach, zasługują na uwagę przepisy o egzaminach wstępnych do uniwersytetów, znoszące zarazem mundury studentów. Rozporządzenie to, według naszego zdania, dla tego zasługuje na szczególną uwagę, że w ten sposób w Rosji zrobiono pierwszy krok do zniesienia mundurów wojskowych i prawdopodobnie nie skończy się na tej pierwszej próbie. Nie mówimy tu o wszystkich mundurach wojskowych, ale uwagi nasze zwracamy tylko do tych mundurów, których noszenie w towarzystwie, prawo pozostawia swobodnej woli każdego. Zdaje nam się, że mamy prawo mówić o tem dla tego, że w naszych towarzystwach pomiędzy nie wojskowemi nawet, daje się spostrzegać jakaś szczególna namiętność wyróżniania się oznakami mundurowemi.

Od dawna w większej części Europy, a nawet we Francji za przykładem Anglji, w towarzystwach nie spotykamy mundurów, ani na przechadzkach publicznych, ani w teatrze, ani na balach, ani na maskaradach, jednym słowem, na żadnych zgromadzeniach towarzyskich, wyjąwszy tam, gdzie wymaga tego obowiązek urzędowy. Doskonały ten zwyczaj, nie jest przepisany prawem, ale wszedł w używanie sam przez się. Towarzystwo europejskie oddawna przekonało się, że odróżniający mundur, wprowadza za sobą pewną przewagę do zebrań towarzyskich. Wyróżniający mundur niejako zasłaniając sobą moralne przymioty człowieka, nadaje pewną zarozumiałość, nawet skromnym z natury ludziom, ale niedostatecznie rozwiniętym pod względem ogólnie ludzkim. Bez zaprzeczenia był czas, kiedy cienka szpada francuzkiego margrabiego, miała znaczenie, służąc za oznakę szlachetności i szlachetnego pochodzenia; ale w teraźniejszych oświeconych czasach, nie ubiór wyraża w człowieku zalety, ale moralne jego rozwinięcie, sposób znalezienia się w towarzystwie ludzi ukształconych, szlachetne przekonania i nie wzbudzające żadnego zarzutu, honorowe postępki Trzeba tylko przypomnieć sobie skandale wszystkich czasów i krajów, ażeby stanowczo przekonać się, że wszystkie nieprzyjazne starcia, powstawały z łączenia się w towarzystwie dwóch żywiołów, jednego opierającego się na powierzchowności, drugiego na wewnętrznych zaletach. Utworzyły się dwa oddzielne kółka, których charakterystyczną cechą stała się różnica w ubraniu. Wyrażenie *skalać, shańbić mundur*, dotychczas nie przestaje wychodzić z ust ludzi wszystkich krajów, ludzi noszących wyróżniający się jaki mundur, kiedy tymczasem nikt nie słyszał wyrażenia *skalać frak* w przenośnem znaczeniu tego wyrazu. Oprócz tego fraka, tego ogólnego ubioru europejczyka, nikt nie może shańbić, jak nie można shańbić całéj masy ludzi; a tymczasem na każdą korporację zawsze i wszędzie spada hańba, jeżeli została zbezczeszczona, choć jedna, należąca do niej osoba, niezważając wcale na wewnętrzne jéj zalety.

Według naszego zdania, społeczeństwo wykształcone, powinno tak być urządzone, żeby myśl o możności skandalu, wcale go nie ograniczała i żeby każdy z członków społeczeństwa, miał w nim przewagę tylko w skutek moralnych swych zalet. Ale dojść do tego można tylko przy braku przywiązania do powierzchownego ubioru, koniecznego, rozumie się, w swojem miejscu, w czasie spełniania obowiązków urzędowych, ale nie na zebraniach, nie w salonach. Rząd tutejszy zrobił już pierwszy krok, znosząc mundury studentów.

Podług nas, rozporządzenie to będzie najlepszą rękojmią usunięcia wszystkich tak zwanych sprawek studenckich, które rozpocząwszy się od małych rzeczy, dochodziły do znaczenia ważnych spraw, zwracających na siebie uwagę całego społeczeństwa. Wraz z zniesieniem mundurów, że tak powiemy, dla władz administracyjnych, zupełnie znikają studenci, istniejący już tylko dla władzy uniwersyteckiej. Co komu do tego kto zrobił awanturę na ulicy, czy student, czy officer, czy urzędnik, czy kupiec, czy też kto inny. Tu odpowiada tylko osobistość człowieka, a oznaczenie jego stanowiska społecznego przy śledztwie, w takich tylko razach jest konieczne, jeżeli z takiej sprawy okaże się związek, pomiędzy spełnionem przekroczeniem a poprzedniemi czynami tejże osoby.

Krążą pogłoski, że wkrótce zostaną zniesione mundury i uczniów gimnazjów. Te rozporządzenie, ma jeszcze sprawiedliwszą podstawę, bo większa liczba kształcących się w gimnazjach, są to dzieci biednych rodziców, dla których zbyt jest uciążliwem i kosztownem, obmundurowanie dziecka, przy wstąpieniu do gimnazjum, niezależnie od znacznych dla każdego biednego człowieka wydatków na kupno książek i przedmiotów pomocniczych do nauki.

Wprawdzie, w Rosji tak przywykliśmy do mundurów, tak przyrośliśmy do nich, że rozłączenie się z mundurem, będzie zdawać się niedogodnem, żeby nie powiedzieć dziwnem. Słyszeliśmy nawet że niektórzy studenci ubolewają nad utratą mundurów i nie są zadowoleni. Niezadowolenie to ma takież znaczenie. jak i niezadowolenie wyrażone przez też same osoby, kiedy noszenie munduru było obowiązkowem.

Dalej nowe przepisy o egzaminach wstępnych do uniwersytetów, zabraniają noszenia jakichkolwiek bądź oznak wskazujących narodowość. W sprawie narodowości, wyróżniające się oznaki, grają pewną rolę, ale nie wiemy, czy rdzeń kwestji będzie usunięty przezto rozporządzenie. Zarody narodowości leżą daleko głębiej i wykorzenienie ich będzie udziałem bardzo odległej przyszłości, kiedy najwyższe idee ukształcenia przenikną we wszystkie zakątki społeczeństwa, kiedy idee o osobistości człowieka nabiorą prawdziwego znaczenia; ale po co zapuszczać w tak odległy czas i myśleć o tak odległych, mrzonkowatych skutkach. Z duszy pragniemy, aby obecne rozporządzenie w szczegółowem przystosowaniu, było niejako przejściem do moralnego zbliżenia ludzi, złączonych węzłami, któremi duch spółczesnej cywilizacji stara się połączyć wszystkich wykształconych, myślących ludzi Europy, nie zważając na różnice wyznań i innych szczegółowych warunków. Co się tycze stosunków zewnętrznych oznak narodowości do korporacyjnych urządzeń w uniwersytetach, to mało znaczenia przywiązujemy do tych ostatnich albo raczéj prawie nie wierzemy, aby miały dobroczynny wpływ. Nawet w Niemczech, gdzie urządzenia te tak były wprowadzone w życie, obecnie powoli, tracą znaczenie, jako urządzenia nie tyle łączące, ile rozdzielące. Żeby zrozumieć szkodliwe skutki takiego rozdziału, powołamy się na niektóre ustępy z artykułu p. Manasseina o studentach dorpackich, ogłoszonego w jednym z ostatnich numerów dziennika: „*Russkaja riecz.*" Według zdania autora tego artykułu, korporacja pozbawiając nowo wstępującego studenta samoistności, bez której prawdziwe rozwinięcie jest niemożebnem, przyzwyczajając go do nierozsądnych pojedynków, nie na tem tylko się ogranicza; prowadzi ona dalej, zmusza studenta do zapatrywania się na siebie jak na coś wyłącznego w społeczeństwie, pozbawia go tego, co stanowi najpiękniejszą ozdobę wykształconego człowieka, to jest uszanowania praw innej osobistości, chociażby nie należącej do jego kasty. W oczach bursza dorpackiego wybicie knota (tak nazywają rzemieślników i niższe warstwy społeczeństwa) nie jest występkiem, a przeciwnie pewnego rodzaju zuchowatością. Z tego wynikają tak częste bójki, nieraz krwawo się kończące. Chęć odgrodzenia się od innych, dochodzi do śmieszności; każda korporacja ma swoje kolory na czapkach i wstążkach, które mogą nosić tylko starzy, zasłużeni burszowie. Skutkiem korporacji, młodzieniec ciągle znajduje się w pewnym kółku i zaraża się wszystkiem złem będącem w téj atmosferze; starzy członkowie korporacji piją—pije i młody. Korporacje taki sprawiły rozdział pomiędzy studentami dorpackiemi, tak zajęły się wyłącznemi swemi interesami, że przy dorpackim uniwersytecie nie ma tego wszystkiego, co się znajduje teraz przy każdym rosyjskim uniwersytecie, ani wspólnej kasy: ani

---

lub budowle legowanemi, przed sądami cywilnemi, w celu usunięcia administratora.

Otóż, w całem rozporządzeniu tem testamentowem; w ustanowieniu nowego rodzaju administracji ogółu majątku, bez właściciela pozostawionego, znachodzą się wyraźne obrazy żywotnych i organicznych zasad prawa cywilnego fran. które bezwarunkowo nieważność całej *instytucji tej administracyjnej* za sobą pociągać muszą, a to bez względu na jakiekolwiekbądź pozorne przeszkody, gdy nieważności bezwzględne, nigdy nieprzestają bydź nieważnościami i niczem pokrytemi bydź niemogą.

Pierwsza nieważność rozporządzenia testamentowego, odnoszącego się do administracji wieczystego zakładu fabrycznego, wypływa z artykułów 713 i 539, kodexu cywilnego fran. wprawdzie nie bezpośrednio *ex verbis*, lecz logicznie *ex ratione legis;* z założeń i następstw wyraźnego prawa.

Wyraźne prawo artykułów tych jest następujące:

Art. 713. *Les biens qui n'ont pas de maître appartiennent à la nation.*

Art. 539. *Tous les biens vacants et sans maître, et ceux des personnes qui décèdent sans héritiers, ou dont les successions sont abandonnées, appartiennent à la nation.*

Przepisy te wychodzą i początkują od wyższej zasady domniemanej; iż tak rzekę, milcząco między wierszami tych artykułów, stojącej, *quasi ex jure non scripto*: że w kraju, w społeczeństwie, w ogólnym zawiązku krajowym, w *którym cały ruch społeczny, według jednych i tychże samych praw i form się odbywa; w którym każdy, według stale przyjętych i powszechnie wiadomych pojęć, prawd i zasad, postępuje i reguluje się*, nie ma i nie może bydź majątku, lub majętności, bez *pana*, bez *właściciela*. Jeżeli właścicielem pewnego ogółu majątku nie jest kto inny, jest nim naród, społeczeństwo czyli rząd społeczność wyobrażający. Ztąd dalej wypływa, że społeczeństwo rządzące niem prawodawstwo, innej postaci, innej podstawy reprezentowania w porządku prawnym *legalnym*, majątku, nad pojęcie i istotę *własności* i jej *pana, właścicielem* technicznie zwanego, nie zna i nie dopuszcza. Ztąd nakoniec wypływa, że po zostawieniu majątku pod jakąbądź nazwą, nie właścicielowi lecz tak zwanemu administratorowi praw właściciela nie posiadającemu, jest w obliczu porządku publicznego, *de l'ordre public, juris publici*, artykułami powoływanemi 713 i 539 przewidzianemi, nieważnością konieczną, une nullité absolue.

Druga konieczna nieważność powyższéj administracji, wynika z art. 2003 kodeksu cywilnego, który pod napisem *de la nature* et de la forme *du mandat* stanowi.

„Le mandant *finit:* par la révocation du mandataire; par la renonciation de célui-ci au mandant; par la *mort naturelle* ou civile, l'interdiction ou la déconfiture, soit *du mandant*, soit du mandataire."

Odrębnych przepisów o administratorach lub o administracji kodeks cywilny obowiązujący nie podaje. Pojęcie prawne o poruczonej lub powierzonej administracji, o zarządzie, o powierzeniu dozoru; wszystkie tego rodzaju upoważnienia, pod jakąkolwiek bądź nazwą lub formą, odnoszą się do zakresu instytucji mandatu czyli pełnomocnictwa.

Naturą zaś wszelkiego pełnomocnictwa jest: że tylko za życia pełnomocdawcy istnieć może, że z jego śmiercią się kończy: tem bardziej więc żadne pełnomocnictwo, żadna administracja prywatna od jego śmierci zaczynać się nie może. Z dopuszczeniem zasady przeciwnéj, iż powierzenie pełnomocnictwa administracji, zarządu, dozoru, miałoby się zacząć od śmierci pełnomocdawcy, nie dałyby się w żaden sposób pogodzić, określone w tytule kodeksowym o mandacie, obowiązki pełnomocnego administratora lub inne tegoż tytułu przepisy o naturze i kończeniu się mandatu.

Możeby chciano zarzucić, że exekutorowie testamentu są pełnomocnikami, a ich obowiązki zaczynają się dopiero od śmierci spadkodawcy; lecz exekutorowie testamentu, acz mianowani przez testatora, stanowią odrębną instytucję prawną i ich attrybucje, odnoszące się jedynie do wykonania testamentu, ograniczają się w ścisłych przepisach artykułów od 1023 do 1034 kodeksu cywilnego, a nawet po upływie roku jednego się kończą.

Z powyższemi dwiema nieważnościami wieczystemi łączy się *niemożliwe* w żadnem żyjącem prawodawstwie ludzkiem przypuszczenie testatora, jakoby on po swéj śmierci, za grobem mógł być wieczyście tu na ziemi reprezentowanym, zastępowanym przez pełnomocnego administratora, według nominacji jednego administratora przez drugiego, nieskończenie odnawiać się mającego. Przypuszczenie takiego zastępstwa, należy do kategorji niepodobieństw, które niemniéj nieważność nieodzowną rozporządzeń testamentowych na niem opartych, za sobą pociągają.

Obok usunięcia ogółu zakładu fabrycznego z pod społecznego czyli publicznego porządku własności, i oddania go prywatnemu administratorowi, zmarłego właściciela zastępować mającemu, czwartą nader rażącą nieważnością jest ustanowienie kolejnego następstwa samo-uprawnionych administratorów od pokolenia do pokolenia idącego. Jest to naruszeniem normalnego porządku sukcessyjnego kodeksem cywilnym francuzkiem utwierdzonego, zmierzającego do utrzymywania równowagi majątkowéj w społeczeństwie i do podniesienia, oraz upowszechnienia siły i ruchu materjalnego w rolnictwie, przemyśle, handlu i rzemiosłach ku ogólnej pomyślności i potędze krajowéj.

Nie ma wprawdzie wyraźnego prawa zakazującego nadwątlenia porządku prawnego sukcesyjnego, ani też ożywotnia i sukcessyjna administracja zakładu fabrycznego testamentem uorganizowana, nie mogłaby być wprost podciągniętą pod kategorję zabronionej wyraźnie artykułem 896 kodeksu cywilnego, spadkowości fideikommissarskiej; lecz nieważność towarzysząca poddaniu ogółu majątku *administracji* sukcessyjnej, wypływa nie tylko z ogólnego ducha i celu porządku sukcessyjnego stanowionego, lecz nadto z *analogji* substytucji zakazanych, gdy zakaz ten okazuje się być udaremnionym pod inną postacią a mianowicie pod nazwą i formą administracji kolejnej i wieczystej, samo-uprawnionej: która to wszakże administracja nie z artykułu 896, lecz według innych powyżej wyłuszczonych zasad wieczyście jest nieważną.

Za nieważność milczącą uważać przychodzi i to rozporządzenie testamentowe, które każdego prywatnego do zaskarżenia administratora przed sądami cywilnemi upoważnia, gdy prawodawstwo krajowe nie pozwala, a dla zapobieżenia mnożeniu się wątłych i bezużytecznych processów prywatnych pozwalać nie może, ażeby każdy prywatny do cudzych zarządów się mieszał, jak np. pod pozorem z treści testamentu czerpać się dającym; że administrator nie wynagrodził skarżącego fabrykanta lub rolnika, chociaż tenże czuje i mniema iż na wynagrodzenie zasłużył; albo, że administrator dopuścił się nadużycia, używając funduszów na budowle przeznaczonych, na te budowle, nie zaś na inne potrzebniejsze i t. d.

Wziąwszy wszystkie spostrzeżenia i nieważności powyższe, pod wspólny pogląd jurisprudencyjny okaże się, że zaprowadzony testamentowo zarząd administracyjny wieczystego zakładu fabrycznego, jest nową z wątku a nigdzie dotychczas nieznaną *instytucją administracyjną*, która w żadnym względzie ustalonemu społecznie i publicznie prawodawstwu krajowemu nieodpowiadając, wzetknięciu się z powszednim i nawykłym ruchem życia społecznego, nieustanny nieład i poszkodowania *trzecich* wywoływać będzie.

Gdyby obywatelom krajowym wolno być miało tworzyć podobnego rodzaju nowe porządki społeczne w zakresie pewnych dóbr ziemskich, doszlibyśmy do tak zwanéj prawodawstw *partykularności*, przeciw któréj, jako ogółowi krajowemu szkodliwéj, sąsiednie Niemcy, od wieku występują, podążając do jednolitości jurysprudencyjnéj i prawodawczéj, która jako oparta na zasadzie sprawiedliwości jednostajnie pojmowanéj i wykonywanéj, ogólną pomyślność krajową wskrzesza i potęgę podnosi.

Toć Francja, otrząsnąwszy się z nawału partykularnych praw, dla utrzymywania i przestrzegania nadal jednostajności praw i równego wymiaru sprawiedliwości, postawiła na straży państwa świetną magistraturę sądu kasacyjnego.

Przywiedzione przykłady nieważności dały nam bliżéj poznać znaczenie Rzymskiego *juris publici* i Francuzkiego *d'ordre public*, prawo cywilne namaszczającego. A chociażbyśmy pojęcie i cechę tego co nieważność bezwzględną, nieustającą, wieczystą stanowi, jeszcze nie zdołali ująć w zwięzłéj oderwanéj definicji, jednakże tu już jaśniéj i wydatniéj występuje: że prawem cywilnem nienaruszalnem jest to prawo cywilne, które acz swobodnemu używaniu osób prywatnych pozostawiane, jednakże usuniętem lub w wątku swoim nadwątlonem być nie może, dla tego, że jego naruszenie naruszałoby organiczną harmonią prawodawstwa obwiązującego, które wszakże według powszechnego pojęcia zachodzących stosunków społecznych i oddziaływania czynności lub interessów życiu i ruchowi społecznemu towarzyszących wyrobiło się i ustaliło; uwłaczałoby dobru powszechnemu (l'ordre public) jednostajnością prawa cywilnego zamierzonemu; naraziłoby nieustannie ogół mieszkańców jako *partykularnego* prawa nieświadomych na niezasłużone szkody.

Wieczysta sprzeczność prawa partykularnego z świadomem prawodawstwem krajowem, ostać się nie może, i w duchu prawa bezwzględnemu unieważnieniu ulega.

---

bezpłatnego przygotowania do wstąpienia do uniwersytetu lub gimnazjum, ani wspólnej czytelni. Ale nie zważając na jawne szkodliwe skutki tych korporacij, nikt przeciwko nim nie protestuje, dla tego, jak powiada p. Manassein, że duch korporacyjny zbyt głęboko wsiąknął w społeczeństwo niemieckie, a nawet niektóre kobiety są wielkiemi stronniczkami korporacij, i z szczególnym uszanowaniem patrzą na młodzież ozdobioną różnokolorowemi wstążkami. Nie dość na tem, dzieci nawet są stronnikami korporacij. W niektórych gimnazjach, uczniowie nakształt starszych braci, rozdzielają się na korporacje, tak że w jednem gimnazjum utworzyła się korporacja *wyłącznie ze szlachty*. Studenci rosyjscy także zarazili się duchem niemieckim i utworzyli swą korporację, Rutenję z kolorami, komerszami, pojedynkami i t. p. Istniała ona według słów p Manasseina do 1856 roku. Od czasu jej upadku, rozpoczęły się stałe kłótnie pomiędzy rosjanami a niemcami Dochodziło nawet do tego, że wszystkie korporacje oblegały jednego rosjanina w jego mieszkaniu, w zamiarze wybicia go. Powiadają, że rzeczywiście był winien; za to inny, zupełnie niewinny strasznie za niego zapłacił; bo zbili go potężnie. Teraz w Dorpacie jest około 15 rosjan studentów, ale porzucili oni myśl urządzenia korporacji, zaś między niemieckiemi studentami istnieją cztery korporacje: Kurlandzka, Inflandzka, Rygska i Estlandzka. Te nazwiska, zupełnie wyjaśniają mysl służącą za podstawę korporacij, zamkniętych kołem swych ustaw i zwyczajów.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Dzisiejsze dzienniki nie przynoszą żadnej ważniejszej, mającej ogólne znaczenie wiadomości. Kończące się dyplomatyczne wakacje, nieobecność monarchów i ministrów w stolicach, bliskość zjazdów, którym nie można odjąć wpływu na bieg polityki, spowodowały taką ciszę.

Cesarz Napoleon powrócił już do Saint-Cloud; wkrótce zapewne przybędzie do Paryża, a chociaż rozstrzygnięcie ważniejszych spraw, odroczone jest, jak wiadomo do ukończenia uroczystości w Compiègne, jednakże niepodobna. aby po powrocie jego do stolicy, jaki mniej na pozór znaczny fakt nie odsłonił choć w części zasłony, okrywającej jego zamiary.

Król pruski wraz z małżonką przybyli do Baden w towarzystwie tylko jednego adjutanta; Król ma zabawić w Baden, aż do czasu wyjazdu do Compiègne.

Ambasadorowie siamscy, którzy z początku tak zajmowali uwagę Paryżan, już odpłynęli z Marsyli do Civita-Vecchia, zkąd udadzą się do Rzymu do Ojca św., a następnie w dalszą podróż przez Alexandrję i Suez do rodzinnego kraju.

Brak pewniejszych wiadomości o bandzie Borgosa, pozwala dziennikom ultramontańskim, donosić o niesłychanych jej powodzeniach a między innemi, że wojska wysłane przeciw niej pod dowództwem jenerała Gori, zostały otoczone i pobite na głowę. Gdyby rzeczywiście najmniejszą korzyść otrzymała ta banda, byłaby już dawno o tem wiadomość w wiedeńskich gazetach.

Były karlistowski jenerał wydał trzy proklamację. jedno do Kalabryjczyków zachęcającą ich w imie religji i Króla do wyparcia obcych najezdników; drugę okólnikową do syndyków gmin, polecającą im w imieniu Franciszka II, zwołać rozpuszczonych żołnierzy byłej armji neapolitańskiej do głównej kwatery; a trzecie do jenerała dowodzącego wojskami piemonckiemi, zaklinającą go, aby prowadził wojnę po żołniersku, ale jako człowiek cywilizowany. W depeszach tych tytułuje się Borgos. jenerałem głównodowodzącym J. K. M. Franciszka II, w trzech Kalabrjach. Trudno pogodzić ten tytuł z niedawnym okólnikiem ministra spraw zagranicznych Franciszka II, w którym monarcha ten oświadczył, iż jest obcy wszelkim zaburzeniom reakcyjnym w prowincjach południowych. Ostatnia jednak wiadomość telegraficzna z Turynu donosi o pobiciu i rozproszeniu bandy Borgosa, i temu, jako najprawdopodobniejszej wieści, łatwiej by uwierzyć można.

Za to zważywszy na zródło, mniej wiarogodna jest depesza z Ankony, donosząca o pobiciu Piemontczyków pod Ascoli Powód do niej może dało powołanie pod broń gwardji narodowej, łatwo usprawiedliwiające są niespokojnością wywołaną przez wylądowania burbończyków, jakkolwiek nie liczne, ale zawsze naruszające porządek publiczny.

Opinion nationale zapewnia, że rząd francuzki, nie mogąc scierpieć nadal intryg stronnictwa wstecznego w Marsylji, podburzającego do wojny domowej we Włoszech, w skutku poszukiwań, kazał aresztować kilka osób. Krok ten sprawi bardzo dobre wrażenie we Włoszech, jakkolwiek nie przetnie zaburzeń w prowincjach południowych.

Depesza z Florencji umieszczona przez Perseveranzę, którą podajemy w wiadomościach telegraficznych, dowodzi jak osłabł wpływ Mazziniego na ludność najbardziej wrażliwą, to jest na rzemieślników. Program kongresu wskazuje, że obrał on właściwą, zgodną z pożytkiem kraju, drogę.

W Londynie wybór lorda-majora, będzie trwał do 8go Października; głównie ubiega się o ten urząd dwóch kandydatów William Cubitt i Harry Muggeridge, dla tego, że sprawowanie go w obecnym roku wystawy i dojścia do pełnoletności następcy tronu, nadaje lordowi-majorowi szlachectwo.

— Czytamy w *„Pays.“* Zostawmy zręcznym teoretykom jałowe pole dyskusji o losach Polski. a sami wejdźmy w dziedzinę polityki praktycznej Tu, jedna uwaga trafna, jedna rada roztropna, choćby pozbawiona retorycznej ozdoby, więcej przynieść może pożytku szlachetnej sprawie Polski, aniżeli najwymowniejszy pogląd historyczny.

W dniu 23 Września wszystkie prowincje Królestwa Polskiego, przystąpiły do wyboru członków Rad powiatowych i municypalnych, a Polska wejdzie w posiadanie tych instytucij, jakie jej zapewnione zostały Cesarskim rozporządzeniem w d. 26 Marca i 5 Czerwca. Że instytucje te na liberalnych opierają się zasadach, o tem nas atrybucje Rad i układ zgromadzeń wyborczych, dostatecznie przekonywa.

Rady powiatowe i municypalne, nietylko, że zakresem swym sięgają Administracji krajowej, ale nadto, kierować będą niektóremi ważnemi jej wydziałami.

Warunki wyborcze są jak najkorzystniejsze dla kraju; prawny przymiot Polaka, 25 lat wieku, umiejętność czytania i pisania po polsku, własność lub posiadanie nieruchomości opłacającej 24 franków podatku, w razie wyborów do Rad powiatowych, i tylko 16 franków przy wyborach do Rad municypalnych; oto wszystko czego prawo wymaga. Szlachcic, mieszczanin, kmieć, żyd czy chrześcijan, każdy tu równy ma udział.

Wszystko to, powtarzamy, bardzo jest liberalne; nie jest to wprawdzie jeszcze nasze głosowanie powszechne, lecz o ileż więcej jest demokratycznym ten systemat od tego, jakiemu ulegała Francja przed rewolucją 1848 r.

Czyż nie powinna więc Polska poważnie się zapatrywać na instytucje, nadane jej przez Cesarza Aleksandra tak rzetelnie, a wierzymy mocno że szczerze i z dobrą wiarą, skoro sam Monarcha objawił zamiar rozszerzenia tych wszystkich dobrodziejstw, z postępem czasu? Nie wachamy się odpowiedzieć *tak*, jesteśmy bowiem silnie przekonani, że takie instytucje, kryją w sobie zaród wszelkich ulepszeń i reform, jakich żądać może naród, jakie zapewnić mu mogą w przyszłości źródło prawdziwej wolności. Oby tylko Polacy pod pozorem rychlejszego osiągnięcia celu, nie jasno z resztą określonego, oby nie dali się porwać prądowi fałszywych zabiegów, manifestacij nieprawnych, a puszczając zdobycz dla uganiania się za cieniem, nie dawali tem słuszności najzawziętszym swym przeciwnikom.

Niech nam tu wolno będzie dodać i to jeszcze, że nie bez pewnej obawy i smutku, spoglądamy od dni kilku na to, jak niektóre dzienniki zagraniczne, odgłos stronnictw krańcowych, dają Polakom rady najgwałtowniejsze, a tem samem i najniebezpieczniejsze.

Dzienniki te kłócą, podburzają jednocześnie i wyborców i tych którzy mają być wybrani. Powiadają wyborcom: „Udajcie się na zgromadzenie wyborcze i głosujcie; ale korzystajcie z tej sposobności, obliczcie się z siłami i połączcie się w jeden solidarny związek. Stanąwszy śmiało, wiążcie się w nieustające stowarzyszenia ludowe, któreby mogły w imieniu narodu i w każdej chwili protestować, żądać i trzymać rząd w szachu.“

Z drugiej strony szepcą do ucha, przyszłym radcom: „Nie bylibyście niczem, gdybyście nie mieli być przedstawicielami narodu, głosem wszechwładnym jego życzeń, żądań i potrzeb. Nikt nie miał prawa ograniczać waszych attrybucij; przekroczcie więc to koło, w którem zamknąć was pragną. Żądajcie, wymagajcie wszelkich reform, wszelkich zmian, jakie tylko za niezbędne uważacie; przemawiajcie rozkazująco; bo wam się to z prawa przynależy.“

Zaprawdę, jeżeliby takie rady trafiły do serca ogółu, jeżeliby wyborcy i wybrani, poddali się tym nieroztropnym podmowom, Polska straciłaby wszystkie korzyści swego nowego położenia, położenia szczęśliwego, bo pełnego przyszłości. Wchodząc znowu na pole niepewności, Polska zgrzeszyłaby tym razem, silniej niż kiedykolwiek, bo ukułaby przeciw sobie miecz, z tej samej właśnie wolności, którą jej tak rzetelnie ofiarowano.

Zaklinamy więc wszystkich dobrych obywateli, a ci, jak w każdym kraju, tak i w Polsce są w większości, aby więcej niż kiedykolwiek czuwali nad ogółem i chronili go od nieszczęść, któreby tylko zasmucić mogły ich szlachetną i dobrą ojczyznę.

Anglja.

Piszą z Londynu 26-go Września:

Sprawy polityczne uległy zupełnej stagnacji, Królowa i dwór znajdują się w Balmoral, gdzie co tydzień odbywają nowe wycieczki. Lord Palmerston jest w swej rezydencji, Walmer Castle i on jedynie z ministrów odwiedza czasami stolicę. Hrabia Russel odpoczywa pośród gór Szkockich; ma on wkrótce być obecnym na uczcie w Newcastle nad Tyne, na której będzie miał mowę nim się uda do Londynu. Sir George Grey, minister spraw wewnętrznych, towarzyszy Królowej jak tego chcą zwyczaje angielskie, które wymagają aby panujący miał zawsze przy sobie odpowiedzialnego ministra, ilekroć oddala się znacznie od Londynu. Inni członkowie gabinetu rozjechali się do swych willi. Zebrania tygodniowe gabinetu mają się rozpocząć dopiero w przyszłym miesiącu.

Stolica opustoszała, gdyż wiele majętniejszych osób powyjeżdżało W West-End londyńskim większa połowa mieszkań jest zamkniętą, ruchu żadnego niema po ulicach, i Londyn wygląda jak jakie małe miasteczko prowincjonalne. Taki stan rzeczy potrwa jeszcze trzy tygodnie.

City zajęta jest wyborem lorda Mayora. Kandydatem jest między innymi alderman sir Henryk Muggeridge, dbający bardzo o tę godność, a nadewszystko na rok przyszły, w którym ma się odbyć wielka wystawa londyńska. Z drugiej strony przyjaciele dzisiejszego lorda Mayora, Sir Williama Cubbita, starają się także aby nanowo został obrany, co jest przeciwne prawom. Sir William Cubbit przyjął tę propozycję z wahaniem; jednakże będzie walka między wyborcami. Wybory nastąpią w krótce, gdyż nowy lord Mayor obejmuje swój urząd 9-go Listopada.

Austrja.

Wiedeń, 29 Września. Na zażalenie tutejszego komitetu centralnego, tyczące się wystawy powszechnej, komisja królewska w Londynie nie zgodziła się co do przestrzeni dla tutejszych produktów przemysłowych i artystycznych. Wskazała natomiast dla Austrji galerje, stykające się z innemi państwami niemieckiemi.

Korespondent Lloydu donosi, że nieporozumienia pomiędzy p. Schmerling i hr. Forgach załatwione zostały. Utrzymuje on, że minister stanu uznaje potrzebę rewizji ustawy Lutowej w duchu pojednawczym

Francja.

Paryż, 28 Września. Stanowczo już wiadomo, że wszystko co dotyczy polityki, a szczególniej polityki zagranicznej, odroczone zostało do zjazdu w Compiègne, na którym będą obecni trzej ministrowie francuzcy, a mianowicie pp. Thouvenel, Walewski i Vaillant; przynajmniej ci ministrowie otrzymali już zaproszenie, co jednakże nie wyłącza innych późniejszych zaproszeń. Gazeta *Augsburgska* utrzymuje, że Królowi pruskiemu będzie towarzyszył p. Schleinitz, ale z bardzo wiarogodnych zródeł zapewniają, że z monarchą tym przybędzie p. Bernstorff, ponieważ objął on już miejsce pana Schleinitz.

P. Benedetti, także odroczył zapowiedziany na 1-go Października wyjazd do Turynu, aż do 12-go t. m., kiedy Wiktor-Emmanuel powróci z Florencji. Z tego odroczenia wnoszą, że gabinet berliński nic stanowczego jeszcze nie postanowił w kwestji włoskiej i że ta sprawa nie tak źle stoi jakby sobie życzyli przeciwnicy Włoch.

Poselstwo włoskie w Paryżu wcale się nie niepokoi wiadomościami podanemi przez *Jour. des Débats* i wcale nie traci nadziei uznania królestwa włoskiego przez Prusy, jeżeli nie zaraz po zjeździe w Compiègne to przynajmniej, przed końcem roku bieżącego.

Szczegóły podawane przez dzienniki o podstawach francuzko-włoskiego traktatu handlowego, przedewszystkiem są przedwczesne. Jakkolwiek nie podlega najmniejszej wątpliwości, że wkrótce nowy ten węzeł ścieśni i tak bardzo dobre stosunki Francji z Włochami, które obecnie pomimo nieznacznych kwestji, są lepsze aniżeli sądzą nieprzyjaciele sprawy włoskiej, jednakże dotąd nic jeszcze stanowczego nie zaszło, pod względem traktatu nawet co do kroków przygotowawczych.

Pays oświadcza, że wkrótce rozbójnictwo w południowych Włoszech zupełnie zostanie wytępione; zdaje się, że wiadomość ta cokolwiek jest przesadzona; ale w każdym razie trudniej jeszcze zrozumieć złudzenia legitymistów, wierzących w powodzenie wyprawy jenerała Borjesa. Gdyby banda ta rzeczywiście otrzymała jakie korzyści na polu bitwy, odpowiednie mniemaniom organów legitymicznych, toby *Pays* w żaden sposób nie mógł podać tak optymicznej wiadomości. Jedynym skutkiem tej wyprawy może być nowy rozlew krwi.

Dyplomacja będzie miała do załatwienia nową trudność, z powodu konferencji zebranej w Konstantynopolu dla uregulowania spraw Księstw Naddunajskich. Mocarstwa które nie uznały dotąd państwa Włoskiego, oświadczyły, że odwołają z konferencji swych reprezentantów, jeżeli w niej ma wziąść udział reprezentant włoski. Gabinet turyński zaś powołuje się na prawa, przyznane 1856 r. utrzymując, że Królowi włoskiemu nie można odmówić praw przyznanych Królowi Sardynji. Należałoby, żeby hrabia Ricasoli nie robił zbyt wielkich rzeczy z tego wyłączenia z konferencji i przedewszystkiem starał się o wzmocnienie i ustalenie państwa Włoskiego. To wyłączenie tembardziej zwróci uwagę wszystkich na załatwienie sprawy włoskiej, które dopiero może nadać państwu, właściwe stanowisko.

Zapewniano, że dziś jeszcze na giełdzie będzie ogłoszona decyzja banku, podnosząca eskonto do 6%, a spadanie papierów przypisywano wiadomości o złych zbiorach, podobno nawet gorszych jak początkowo sądzono. Obawiają się braku 10 milionów hektolitrów zboża, co licząc według średniej ceny spowodowałoby wyprowadzenie z kraju przeszło 30 miljonów fr. gotówki. Zdaje się jednak, że liczby te są przesadzone.

Włochy.

Czytamy w gazecie rządowej turyńskiej, z 26-go Września, że książęta królewscy zwiedzili wczoraj rano fortyfikacje i port Ankony, po południu znajdowali się na wyścigach na morzu; wieczorem zaś zaszczycili swą obecnością teatr i Casino. Książęta wszędzie są przyjmowani z oznakami radości ze strony całego narodu Dziś rano mieli odbyć przegląd gwardji narodowej i wojsk znajdujących się w Ankonie, później zaś udadzą się do Jesi, a ztąd przez Osimo i Castelfidardo do Loreto.

WIADOMOSCI TELEGRAFICZNE.

Turyn, 30 Września. Banda Borjesa została pobitą; ścigają obecnie jej szczątki.

Medjolan, 30 Września. *Perseveranza* pisze z Neapolu 29-go: *Popolo d'Italia* donosi, że pod Capaccio, w prowincji Salerno, w ostatnich czasach 20-u Hiszpanów wylądowało. W prowincji Avellino powstanie na nowo wybuchło, wysłano oddział wojska w celu przytłumienia go. Tenże dziennik *Perseveranza* donosi: Zgromadzenie robotników postanowiło doręczyć parlamentowi petycję, aby prace narodowe wyłącznie włoskim robotnikom poruczano, i aby wszystkie wybory przez ogólne głosowanie się uskuteczniały. To samo zgromadzenie wybrało komitet do zajęcia się ulepszeniem bytu ludu, jako też aby pobieranie nauk stało się przymusowem.

Peszt, 30 Września. Słychać, że austrjackie prawo prassy z roku 1852, ma być, aż do rozstrzygnięcia sejmu węgierskiego, dla Węgier zastosowane. Królewskim komisarzem przy komitacie peszteńskim, mianowanym został p Hofbauer, były prezes komitatu aradzkiego.

Zagrzeb, 30 Września. Sejm odroczył swoje posiedzenia do 15-go Października. 55 członków pozostają w miejscu i obejmą czynności w pojedynczych komitatach.

Paryż, 1 Października. Cesarz przybył dziś rano do Saint-Cloud. *Monitor* donosi z Konstantynopola, że Mehemed-Ruschdi-Pasza, został mianowany ministrem wojny, w miejsce Namik-Paszy.

Turyn, 30 Września. *Opinione* głosi: w Ferrarze zaszły zamieszania, które niebawem przytłumione zostały.

Trjest 1 Października. Na angielskim parostatku zasekwestrowano wczoraj 3,000 sztuk broni, zadeklarowanej jako surowe żelazo.—Na wczorajszem posiedzeniu rady miejskiej Podesta oświadczył że Cesarz przyjął wnioski ministra stanu względem kwestji oświecenia. Następnie nadmienił, że gdy municypalności przy uroczystościach w kościele katedralnym niestósowne wyznaczono miejsce, i gdy namiestnik oświadczył, że nie może nic w tym przedmiocie zmienić, podano memorandum do ministra stanu.

Municypalności przypada miejsce zaraz po namiestniku. Jeśli tego miejsca nie otrzyma, ciało municypalne we własnej kaplicy na nabożeństwie znajdować się będzie. Uchwalono podziękowanie podeście, za obronę praw municypalności.

(Podług świeżo nadeszłej depeszy z Trjestu, jednę tylko skrzynię z bronią zakwestrowano. która do innego portu przeznaczona była, i tylko przez omyłkę tutaj się dostała).

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Wczorajszy dzień był na pół pogodny, pierwsza połowa dnia pochmurna i chłodna, średnia jej temperatura wynosiła ośm i pół stopni Reaumura, od godziny kwadrans na drugą niebo zaczęło się wypogadzać i w ciągu dwudziestu minut zupełnie wypogodziło się, reszta dnia była pogodna, ciepła przy słabym południowo-wschodnim wietrze, temperatura drugiej połowy dnia była dziesięć stopni Reaumura. Największe ciepło po południu było trzynaście stopni, najmniejsze w nocy pięć stopni Reaumura. Elektryczność dosyć silna, wynosiła 28 stopni. Barometr opadł, średnia dzienna wysokość wynosiła $753^{m},03$.

— Do projektu restauracji których w roku bieżącym Komisja Rządowa Wyznań religijnych i Oświecenia publicznego zatwierdziła, należy kościół parafjalny w mieście Skierniewicach w Gubernji Warszawskiej. Reperacja podług kosztorysu kosztować ma w ogóle summę rs. 5568 kop 29 (złp. 37121 gr. 28). Świątynia ta założoną została w r. 1460 przez znanego w dziejach Polski, kardynała Zbigniewa Oleśnickiego, przebudował ją zaś całkowicie przy schyłku ośmnastego stulecia znakomity w piśmiennictwie naszem książe poetów Ignacy Krasicki, ostatni arcybiskup Gnieźnieński. Jest to budowla obszerna, ale pod względem budowniczego smaku, nie dość szczęśliwie pomyślana.

— Jarmark walny jesienny w mieście Przedborzu powiecie Opoczyńskim gubernii Radomskiéj, leżącem nad samą rzeką Pilicą w bliskości kolei żelaznéj od stacji Gorzkowice i Radomska, rozpocznie się dnia 15 października r. b. we wtorek w dzień S-téj Jadwigi.

— *Lwów, 28 Wrześ.* Wedle nadeszłych urzędowych wiadomości, wygubiono zupełnie szarańczę osiadłą na polach wsi Suchostawu, Probużny, Czarnokoniec i Dawidkowiec.

— Podług urzędowej statystyki liczba gorzelni w r. 1860 w państwie pruskiem wynosiła w miastach 1,467, po wsiach 6,815. Z tych pędzono w miastach 1,164, na wsiach 5,164. Cło od kwarty przyniosło 7,203,149 tal. 29 sr. gr. 6 fen. zatem na głowę 12 sr. gr 1 fen. W przecięciu spotrzebował każdy mieszkaniec, licząc kwartę po 2 sr. gr. 6% kwart. Zakładów dystylacyjnych było w miastach 3,189, po wsiach 388, z tych aptekarskich 1,202.

— Podług wiadomości turyńskiego *Movimento* okazał się nowy kometa z trzema miotłami na horyzoncie. Ma być widzialnym od godziny $10\frac{1}{2}$ z wieczora aż do 4-ej z rana w konstelacji Oriona, na wschodniej stronie nieba.

JURYSPRUDENCJA

Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu.

Dział I.szy. 1. *Z Kodeksu Cywilnego.*

3. Czy przepisy prawa z 1825 r. o spadkach pomiędzy małżonkami, stosują się do przypadku, w którym małżeństwo zawartem zostało przed ogłoszeniem tegoż prawa, spadek zaś otworzył się później?

Małżonkowie pobrali się w r. 1817, bez zawarcia umowy przedślubnej, a zatem pod rządem wspólności prawnéj.

W roku 1841 umarła bezdzietnie żona, pozostawiając w spadku pomiędzy innemi, dobra nieruchome do wspólności nie należące.

Pomiędzy pozostałym małżonkiem, a bratem zmarłej żony wynikły spory

Mąż bowiem zamierzając na zasadzie art. 233 K. C. z r. 1825 korzystać ze spadku po żonie, wytoczył akcję o dział majątku nieruchomego.

Brat domagał się oddalenia tej akcji; — zaprzeczał bowiem mężowi prawa brania spadku po żonie z tej zasady, że małżeństwo przed wprowadzeniem prawa z r. 1825 zawartem było i że mąż już z wspólności prawnej korzyść odnosił.

Trybunał i Sąd Apelacyjny odmiennie na spór ten zaopatrywali się.

Trybunał z art. 11 Ustawy Przechodniej do Kodeksu Cywilnego z r. 1825 wydanej, małżonkom możność dziedziczenia przyznał i dział majątku nieruchomego nakazał.

Sąd Appellacyjny z art. 12 tejże Ustawy Przechodniej, wyłączył w tym wypadku małżonka od spadku po żonie i akcję o działy oddalił.

Senat zgodnie z wnioskami rozstrzygnął:

że ani art. 11, ani 12 Ustawy Przechodniej wpływu na spadkowanie małżonka po małżonku nie wywierają. Spadek rządzony jest prawem otwarciu jego współczesnem. Tej ogólnej zasady Ustawa Przechodnia prawu 1825 r. towarzysząca, nie zmieniła.

Art. 11, dotyczy praw i zdolności czysto osobowych, jako to: ojcostwa, synostwa, wieku, letności lub nieletności, opieki, stanu małżonka i t. p.

Art. 12 tylko stosunków majątkowych między małżonkami. Prawo spadkowania, to jest udział jaki jeden z małżonków otrzymuje z pozostałości drugiego, jest wypływem woli samego prawa, miarkowany jest przeto oddzielnemi sobie właściwemi przepisami.

Zewnętrzny nawet układ Tytułu V Xięgi I K. C. P. zachował tę różnicę pomiędzy stosunkiem majątkowym, a prawem dziedziczenia.

(Nadpisy oddziałów II i III art. 191 — 230 oddział IV art. 231 - 235).

Z tych zasad, Senat przyznając małżonkowi w tym wypadku spadek po żonie:

wyrok Trybunału nakazujący działy, zatwierdził.

Szamota ⁒ Rzeszotarski.

25 Września (7 Pazdziernika) 1842 r. Wydz. I.

4. Czy w przypadku poszukiwania wierzytelności spadkowej przez jednego z współsukcesorów, obok milczenia innych, należy mu przyznać całość, lub tylko część stosunkowaną do schedy, poszukującemu ze spadku przynależnej?

Pytanie to wytworzyło się w łonie Senatu, w sprawie, w której powód wyobrażający spadkodawcę tylko w $\frac{1}{12}$ części, żądał mimo to zasądzenia całości wierzytelności spadkowej, na tej zasadzie: że inni współsukcesorowie w działach udział swój w tejże wierzytelności na niego przelali.

Prokurator nie upatrując takiego przelania praw w osnowie działów, żądał zasądzenia tylko części odpowiedniej schedzie spadkowej powoda.

Senat w zwyczajnym i w całym składzie sprawę rozpoznając, wyszedł z zasady:

że w rozbiór działów z powodu milczenia współsukcesorów wcale wdawać się nie należy;—

że dłużnik do zarzucenia braku legitymacji nie jest upoważnionym;

że dla powoda dosyć, iż jest successibilis, art. bowiem 724 K. C. na sukcesorów krwi całość spadku mocą samego prawa przenosi;

że zarzut, jakoby do spadku więcej głów należało, mógłby tylko być czyniony ze strony współsukcesorów.

Z tych zasad Senat:

zatwierdził wyroki niższych Instancij, przyznające powodowi całość poszukiwanej wierzytelności.

Prokuratorja ⁒ Potocki.

9 (21) Listopada 1843 r. Cały skład.

5. Czy można mocą samego prawa, dobrodziejstwo prawa i inwentarza utracić; — czy też potrzeba powództwa, o wyrzeczenie utraty?

Przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza, podług art. 802 K. C. przynosi dziedzicowi tę korzyść:

1, że nie jest obowiązany płacić długów spadku, tylko w części wyrównywającej wartości majątku odziedziczonego, a nawet może uwolnić się od wypłaty długów, opuszczając majątek spadku wierzycielom i zyskującym zapisy; —

2, że może nic mięszać majątku swego osobistego z majątkiem spadku i zachować prawo upominania się ze spadku wypłaty swoich wierzytelności.

W sporze, który obudził wymienione na wstępie pytanie prawne, wyroki obu Instancij wyrzekły:

że utrata dobrodziejstwa prawa i inwentarza samem prawem następuje;

że nie potrzeba wytaczać aktoratu o pozbawienie.

Senat zgodnie z wnioskami, rozstrzygnął:

że kodeks nie wyrzekł nigdzie utraty dobrodziejstwa prawa i inwentarza *ipse jure*;

że dobrodziejstwo to utraca się w pewnych przewidzianych prawem wypadkach (art. 801 805—806 K. C.) lecz jako prawo nabyte, trwa tak długo, dopóki nie zostanie odjęte wyrokiem.

że więc jest akcja o wyrzeczenie tego odjęcia.

SS. Kwaśniewscy ⁒ Jankowscy.

24 Października (5 Listopada) 1842 r. Wydz. I.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 2 października.

Wexle.			żądano rsr.	żądano kop	płacono rsr.	płacono kop.
Berlin . .	100 Tal.	2 M.	104	85	—	—
„ . .	100 Tal.	k. t	—	—	—	—
Gdańsk . .	100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
„ .	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg. .	300 BMk.	2 M.	157	95	157	80
Londyn . .	1 Ft. St.	3 M.	7	10	—	—
Moskwa .	100 Rs	1 M.	—	—	—	—
Petersburg .	100 Rs.	1 M.	99	50	—	—
„ .	100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż . .	300 Fr.	2 M.	83	70	—	—
„ . . .	300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . .	150 Złr.	2 M.	77	40	—	—
Pół-Imperjały Rossyjskie. .			—	—	5	78
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			91	73	—	—
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied.			—	—	69	50
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.			14	93	14	91

Wartość kuponu bieżącego od Obligów Skarb. rs. — k. $2\frac{2}{9}$.
„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. $16\frac{2}{3}$.

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 1 października.

	żądają	płacą
Ruska pożyczka Stieglitza 5-ta . . .	—	$85\frac{3}{4}$
„ „ 6-ta . . .	—	$99\frac{3}{4}$
Polskie obligacye Skarbowe op. kup .	—	$80\frac{1}{4}$
„ Listy Zastawne	—	$84\frac{3}{4}$
„ Bilety Bankowe	—	$83\frac{1}{2}$
Weksle na Warszawę z krótkim terminem	—	85
„ Petersburg 3 tygodniowy .	—	$94\frac{2}{8}$
„ Londyn 3 miesięczny . .	—	$620\frac{7}{8}$
„ Paryż 2 „ . .	—	$79\frac{3}{8}$
„ Hamburg 2 „ . .	—	$149\frac{3}{8}$
„ Wiedeń 2 „ . .	—	73

Z Berlina. — Żyto na targu $52\frac{1}{2}$, na dostawę jesienną $51\frac{1}{2}$.

z Paryża.

Renta 3%	—	68.80
Akcje kredytu ruchomego	—	730
Akcje Dróg Żel. Rossyjs	—	—

Z Londynu. — Targ Francuzki podniósł dyskonto na 6%

KOLEJ ŻELAZNA.

Pociągi na drodze żelaznéj Warszawsko-Wiedeńskiej kursują od dnia 19 *Września (1 Października) b. r. w następującym porządku:*

A) Z Warszawy: 1. Pośpieszny *(schnellzug)* wychodzi o godzinie 6 rano, a przychodzi do Sosnowców o godzinie 2 po południu — do Katowic zaś o godzinie 3 m. 10 po południu do Granicy o godzinie 1 m. 51 po południu — do Łowicza o godzinie 1 m. 25 po południu.

2. Osobowy, wychodzi o godzinie 10-ej m. 45 z rana przychodzi do Sosnowców o godzinie 8 m. 50 wieczorem, wychodzi na drugi dzień ze Sosnowców o godzinie 5 m. 30 z rana i dochodzi do Katowic o godzinie 5 m. 40 z rana; do Granicy zaś przychodzi tenże pociąg tego samego dnia o godzinie 9 wieczór. Do Łowicza przychodzi o godzinie 3 m. 35 po południu.

3. Osobowo-towarowy wychodzi o godzinie 5 po południu i dochodzi tylko do Łowicza, a nie do Piotrkowa jak to dawniej miało miejsce, o godzinie 9 m. 15 wieczór.

B) Z Katowic do Warszawy: 1. Pośpieszny wychodzi o godzinie 12 m. 10 w południe i przychodzi do Warszawy o godzinie 10 wieczorem, z Granicy zaś o godzinie 12 m. 55 w południe i łączy się w Ząbkowicach o godzinie 2 m. 28 w południe z pośpiesznym idącym do Warszawy; z Łowicza wychodzi o godzinie 7 m. 15 wieczorem i łączy się z pośpiesznym w Skierniewicach o godzinie 8 m. 20 wieczorem.

2. Osobowy wychodzi z Katowic o godzinie 8 m. 50 wieczorem i przychodzi do Sosnowców o godzinie 9 wieczorem, na drugi dzień z rana wychodzi z Sosnowców o godz. 6 m. 45 z rana i przychodzi do Warszawy o godzinie 5 po południu; z Granicy wychodzi o godzinie 6 m. 30 z rana i łączy się w Ząbkowicach o godzinie 7 m. 20 z rana; z Łowicza wychodzi o godzinie 2 m. 5 po południu i łączy się w Skierniewicach o godzinie 3 w południe.

3. Osobowo-towarowy wychodzi z Łowicza (a nie z Piotrkowa) o godzinie 6 m. 45 z rana i przechodząc o godzinie 8 z rana przez Skierniewice dochodzi do Warszawy o godzinie 10 m. 45 z rana.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 4439) *Urząd Fabryki Stempla.*

Z mocy reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 6 (18) Września b. r. Nr. 43745 podaje się do wiadomości pp. Mechaników, lub innych fabrykantów w odpowiednie zakłady posiadających, że w dniu 27 Września (9 Października) b. r. odbędzie się w biurze Urzędu Fabryki Stempla przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, o godzinie 11 z rana przed Naczelnikiem urzędu, licytacja in minus poczynając od kwoty rs. 115 na zrobienie nowego dekla i ramy z kutego żelaza do Machiny na której odbijają się marki pocztowe, podług modelu w miejscu znajdującego się i w sposobie przez mechanika urzędu wskazać się mającym.

Każdy przystępujący do licytacyi winien złożyć na kaucję rs. 11 kop. 50, oraz utrzymujący się przy licyatcyi winien będzie ponieść koszta na obwieszczenia wyłożone.

Warszawa d. 19 Wrześ. (1 Paździer.) 1861 r.

Naczelnik Urzędu Fabryki Stempla,
Barchanowski.

(N. D. 4333) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Zamojskiego*

W zastosowaniu się do przepisów prawa obwieszcza, że Szymon Struzel cyrulik z wsi Biłgoraja wyrokiem Sądu naszego z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1860 r. zatwierdzonym przez Sąd Kryminalny dnia 11 (23) Lipca t. r. za nieprawne leczenie skazanym został na karę rsr. 10 z oddaniem pod 2-letni dozór policyjny, w łasce kara rs. 10 do rubli pięciu zniżoną została.

Janów d. 6 (18) Września 1861 r.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Przegaliński.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 2991). *Rejent Kancellaryi Ziemiańskiéj Gubernii Warszawskiéj w Kaliszu.*

Po śmierci: 1. Księdza Antoniego Lenkewicza, właściciela dóbr Łaszew lit A i B. z Okręgu Wieluńskiego. 2. Sebestyana Madalińskiego właściciela dóbr Kozuby stare, lit. A i B. z Okręgu Szadkowskiego, oraz wierzyciela summy rs. 687, w dziale IV pod Nr. 5 na tychże dobrach zabezpieczonéj. 3. Stanisława Porębińskiego co do wierzytelności: 1) rs. 10,500 na dobrach Żelisławice z Okręgu Wartskiego, w dziale IV pod Nr. 25 i warunku w dziale III pod Nr. 8. 2) rs. 7,500 na dobrach Sobiesęki z Okręgu Kaliskiego, w dziale IV pod Nr. 20, oraz warunku w dziale III pod Nr. 14. 3) rs. 3,000 na dobrach Górka Pabijanicka z Okręgu Szadkowskiego w dziale IV pod Nr. 9, tudzież warunku w dziale III pod Nr. 10. 4) rs. 600 w dziale IV pod Nr. 20 i b. rs 1,200 w dziale IV pod Nr. 21 na dobrach Inczew z Okręgu Wartskiego jak niemniéj warunku w dziale III pod Nr. 9. 5) rs. 1,500 na dobrach Dziebendowie z Okręgu Wartskiego w dziale IV pod Nr. 15 i warunku w dziale III pod Nr. 8. 6) rs. 2,250 na dobrach Ligota z Okręgu Sieradzkiego w dziale IV pod Nr. 34 zamieszczonych. 4. Edwarda Miączyńskiego co do wierzytelności rs. 3,000 na dobrach Brzeziny części lit A. z Okręgu Częstochowskiego w dziale IV ad 12 lokowanych. 5. Wiktoryi z Kurnatowskich Klimaszewskiéj wierzycielki 1/4 części rub. sr. 12,000 pod Nr. 10 i rs. 1,800 pod Nr. 11 c. na dobrach Brudzew z Okręgu Konińskiego w dz. IV wykazu zabezpieczonych. 6. Józefa Żaborowskiego współwierzyciela rs. 345, poprzednio w dziale IV pod Nr. 9 na dobrach Korzenica z Okręgu Wartskiego mieszczących się, następnie pożyczką okresu III przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie na dobra te udzieloną spłaconych i w depozycie tegoż Towarzystwa znajdujących się, nakoniec, 7. Haskla Wanne współwłaściciela nieruchomości w Kaliszu pod liczbą 257 stojącéj. Otworzyły się spadki, do uregulowania których termin na dzień 2 (14) Stycznia 1862 r. w Kancellaryi Ziemiańskiéj Gubernij Warszawskiéj w Kaliszu przed sobą wyznaczam.

Kalisz d. 8 (20) Czerwca 1861 r.

Stanisław Rościszewski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 4434) *Trybunał Cywilny Gubernii Warszawskiéj w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, iż nieruchomość w Warszawie pod Nr. 2171B. i 2171C. oznaczone, do pierwiastkowej regulacji wywołane zostają i że termin do tejże regulacji na dzień 29 Grudnia 1861 r. (10 Stycznia 1862 r.) jest wyznaczony, a do uskutecznienia działu regulacyjnego, Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Hube jest delegowany. Wzywa strony interesowane, aby w terminie tym z prawami do nieruchomości takowych ściągającemi się i dowodami prawa takowe usprawiedliwiającemi same, lub przez pełnomocników urzędownie umocowanych przed delegowanym stawiły się i spisaniu protokółu regulacyjnego obecnemi były, a to pod prekluzją prawa z r. 1818 o przywilejach i hypotekach zagrożoną.

Decyzja nad dziełem regulacyjnem bezzwłocznie przez zwierzchność hypoteczną wydaną będzie.

Warszawa dnia 16 (28) Września 1861 r.

Radca Stanu, Prezes, Maroszewski.
Sekretarz, K. Trzaska.

(N. D. 4392) *Sąd Pokoju Okręgu Lelowskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej przez księdza Józefa Nieciąg, Kanonika Honorowego Kieleckiego, Proboszcza Parafii Siewierz, regulacyi nowej hypoteki Łąki Trojedzianka zwanej, w territorium miasta Siewierza leżącej, na około z lasem rządowym leśnictwa Olsztyn, Obrębu Gołuchowice, graniczącej, morgów trzy, prętów dwieście mającej, od sukcessorów Jakóba i Małgorzaty z Polaków małżonków Paligów urzędownie nabytej.

Uwiadamia interessentów że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w d. 2 (14) Stycznia 1862 r. Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie do tego umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacyi podali w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się, skutków zagrożonych art. 150, 154 i 160, prawa o hypotekach z r. 1818 uniknąć starali się, wreszcie ogłoszeniu decyzji, która w skutek aktu regulacji dnia 6 (18) Stycznia 1862 r. wydaną zostanie i od której czas do odwołania się od niej upływać zacznie, bez dalszych wezwań obecnemi byli.

Żarki d. 11 (23) Września 1861 r.

Podsędek, Sankowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 3740) *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do publicznej wiadomości, że na dniu 5 (17) Października r. b. o godzinie 12 w południe, w pałacu Komisji przy ulicy Rymarskiej w sali jej posiedzeń, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż dziesięciu placów w Warszawie wraz z szopą celbudą i pomostem pomiędzy ulicami Lipową, Radną i Leszczyńską położonych, mianowicie: pod Numerami 2746, 2747, 2749, 2760, 2761, 2762, 2786, 2787, 2788 i 2811*b*, zawierających łokci kwadratowych 47,345 3/4, ocenionych na rs. 14,273 kopiejek 72 1/2, jakto nad tę sumę za praetium do licytacji podaną w opieczętowanej deklaracji, najwięcej postąpi, temu sprzedaż placów przybitą zostanie.

Mający chęć nabycia placów, obowiązany przed terminem licytacji, w zastosowaniu się do Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Maja 1833 r. (co w Dzienniku Praw tomie 15 zamieszczonego) złożyć naprzód w Banku Polskim lub co w kasie głównej Królestwa vadium w gotowiźnie w sumie rs. 1430, a następnie przed oznaczoną do licytacji godziną, złożyć Komisji deklarację piśmienną, obejmującą oświadczenie że place rzeczone zakupić pragnie i jaką za nie sumę ofiaruje, wraz z kwitem na vadium, a w terminie i miejscu do licytacji oznaczonym, stawić się osobiście lub przez osobę upełnomocnioną.

Deklaracja powinna być na papierze stemplowym ceny kopiejek 7 1/2, napisana i podpisana podług wzoru niżej zamieszczonego, a złożona przed godziną 12 w południe, podane zaś później lub obejmujące odmienne od postanowionych warunki i zastrzeżenia, albo nieopatrzone kwitem na vadium, nieważnemi będą.

Warunki licytacyjne na sprzedaż rzeczonych placów mogą być przejrzane każdodziennie, wyjąwszy świąt w Komisji Rządowej w biurze wydziału dóbr i lasów rządowych, od godziny 9tej z rana do 3 po południu.

Wzór do deklaracji.

Niżej podpisany mając chęć nabycia dziesięciu placów w Warszawie wraz z szopą celbudą i pomostem pomiędzy ulicami: Lipową, Radną i Leszczyńską pod numerami 2746, 2747, 2749, 2760, 2761, 2762, 2786, 2787, 2788 i 2811*b*, położonych (wypisać wyraźnie numera placów) podług ogłoszenia z dnia N. w pismach publicznych zamieszczonego, daję za też place sumę ogólną rubli srebrem (wypisać sumę ofiarowaną literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach do licytacyi podanym, które miałem sobie okazane i one odczytałem i zrozumiałem. Zaświadczenie kassy N. na złożone w niej vadium w sumie (wypisać wyraźnie) dołączam i tó wrazie nieutrzymania się przy licytacji, sam odbiore.

Stałe moje zamieszkanie (wypisać miejsce zamieszkania).

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa dnia 29 Czerwca (11 Lipca) 1861 r.

z pol. Dyrektora Głównego Prezydującego,
Rzeczywisty Radca Stanu, Gumiński.
Dyrektor Kancelarji,
Radca Stanu, Parzelski.
za Naczelnika Sekcji, Wydrzyński.

(N. D. 4228) *Rząd Gubernjalny Warszawski.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych że w dniu 17 (29) Października r. b. o godzinie 11 z rana w sali licytacyjnej Rządu Gubernialnego, odbędzie się głośna in minus licytacja, na roboty introligatorskie w ciągu r. p. 1862 dla biura Rządu Gubernjalnego uskuteczniać się mające.

Uiegający się przeto o takowe roboty winni stawić się w dniu i miejscu powyżej wyrażonym zaopatrzeni w świadectwa miejscowej władzy że są majstrami profesji introligatorskiej i dobrą odznaczają się konduitą, jakoteż złożyć vadium gotowizną lub listami zastawnemi w kasie Gubernjalnej, do wysokości rs. 150 bez czego do licytacji przypuszczeni nie będą.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w wydziale służby ogólnej Rządu Gubernjalnego, codziennie w zwykłych godzinach służbowych.

Warszawa dnia 1 (13) Września 1861 r.

za Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny, Strożycki.
(3) Naczelnik Kancelarji, Kręcki.

(N. D. 4229) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych że w dniu 19 (31) Października r b. o godzinie 11 z rana, w sali licytacyjnej Rządu Gubernialnego, odbędzie się głośna in minus licytacja na dostawę materjałów piśmiennych i innych potrzeb kancelaryjnych dla biura Rządu Gubernjalnego Warszawskiego na rok 1862.

Ubiegający się przeto o takową dostawę zechcą stawić się w miejscu i terminie oznaczonym zaopatrzeni świadectwami miejscowej władzy że posiadają odpowiednie składy materjałów piśmiennych w Warszawie, tudzież dowodami na złożone w kasie Gubernjalnej vadium w gotowiźnie lub listami zastawnemi do wysokości rs. 450, bez takich bowiem dowodów żaden z konkurentów do licytacji przypuszczony nie będzie.

Warunki licytacyjne, oraz próby dostawiać się mających materjałów przejrzeć można w wydziale Służby Ogólnej Rządu Gbuernjalnego codziennie oprócz świąt w zwykłych godzinach służbowych.

Warszawa dnia 1 (13) Września 1861 r.

Gubernator Cywilny,
Radca Tajny, Łaszczyński.
(3) Naczelnik Kancellarji, Moraczewski.

(N. D. 4425) *Rząd Gubernjalny Radomski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 19 (31) Października r. b. w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego o godzinie 12 w południe odbywać się będzie głośna in minus licytacja na 3-ch letnią pro 1862/4 entrepryzę wszelkich robót introligatorskich, dla biur Rządu Gubernialnego uznanych za konieczne, poczynając od sumy rocznej rs. 650.

Mający zatem chęć podjęcia się tej entrepryzy zaopatrzeni w świadectwo przez miejscową władzę Policyjną udzieloną, że są wykwalifikowani majstrami introligatorskiemi oraz posiadają odpowiedni zakład, zgłosić się winni w miejscu i terminie wyżej oznaczonym wraz z vadium rs. 160 złożyć się winien.

Przy tem objaśnia Rząd Gubernjalny interesowanych, że dotychczasowy entreprener prócz rs. 650 pobierał jeczcze rocznie rs. 103 kop. 85, za oprawę rachunków kass miejskich, gdy jednakże potrzeba oprawy tych rachunków w inny sposób została zdecydowaną, tem samem i wynagrodzenia za nią utrzymujący się przy licytacji pobierać nie będzie.

O bliższych warunkach można powziąść wiadomość w wydziale Służby Ogólnej Rządu Gubernjalnego Radomskiego w godzinach biurowych, oprócz świąt.

Radom d. 12 (24) Września 1861 r.

za Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernjalny, Nowakowski.
(1) za Naczelnika Kancelarji, Galiński.

(N. D. 4331) *Rząd Gubernjalny Augustowski.*

Stosownie do reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 4 (16) Czerwca r. b. N. 27578/12295, Rząd Gubernjalny podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze Rządu Gubernjalnego Augustowskiego w mieście Suwałkach na sali posiedzeń o godzinie 12 w południe w dniu 10 (22) Października r. b. odbywać się będzie publiczna in plus licytacja na wydzierżawienie dochodu z rybołóstwa w kanałach, jako też i rzekach Jegrznia, Łek i Dybły w obrębie Łąk Biebrzańskich na lat trzy to jest od dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1864 r poczynając od sumy rs. 48, a to pod warunkami ogólnemi wskazanemi rozporządzeniem Kom. Rządowej Przychodów i Skarbu d. 16 (28) Lutego 1860 r. Nr. 11598/5096 a przez Rząd Guber. w dniu 18 (30) Kwietnia t. r. N-er 1964/995 do powszechnej wiadomości przez Dziennik Urzędowy N-er 20 z r. 1860 podanemi.

Każdy więc mający chęć udziału w powyższej licytacji, obowiązany jest zgłosić się w terminie oznaczonym i złożyć: *a)* świadectwo kwalifikacyjne postanowienia Księcia Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 r. przepisane; *b)* kwit kasy Skarbowej na złożone vadium w kwocie rs. 12.

Aby zaś świadectwa kwalifikacyjne mogły być wcześniej rozpoznane i zatwierdzone konkurenci obowiązani są takowe przedstawić Rządowi Gubernjalnemu najpóźniej na dni 3 przed terminem licytacyjnym. Przytem Rząd Gubernialny oświadcza interesentom, że żadne zastrzeżenia ze strony ubiegających się do tej dzierżawy przyjęte nie będą, zatem deklaracje ich winny być bezwarunkowe, oraz każdy kto się utrzyma przy licytacji od daty podpisania protokółu licytacyjnego stanie się obowiązanym względem Rządu, pod utratą złożonego vadium i ogłoszeniem na jego risico nowej licytacji.— A chociażby zatwierdzenie tego protokółu lub nieprzyjęcia onego później jak w miesiąc od jego daty przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu nastąpiło, z rzeka się roszczenia ztąd wszelkiej pretensji. Nadto Rząd Gubernialny ostrzega współubiegających się, aby niedopuszczali zmowy i udzielania sobie odstępnego jako dążących do zmniejszenia korzyści jakie Skarb z tej licytacji osiągnąć zamierzył, gdyż wrazie przeciwnym winni tego uchybienia do odpowiedzialności Sądowej pociągnięci zostaną.

Suwałki dnia 7 (19) Września 1861 r.

za Gubernatora Cywilnego,
Radca Rządu Gubernialnego,
Radca Stanu, Bobrowski.
(2) za Naczelnika Kancelarji, Tryniszewski.

(N. D. 4426) *Naczelnik Powiatu Przasnyskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na wydzierżawienie dochodu kassy Ekonomicznej miasta Przasnysza z brukowego, targowego i jarmarcznego na lat trzy począwszy od d. 1 Stycznia 1862 r.. do dnia ostatniego Grudnia 1864 r. odbywać się będzie w magistracie rzeczonego miasta w obecności pomocnika Naczelnika powiatu w d. 16 (28) Października r. b. o godzinie 5 z południa, licytacja in plus od summy rs. 750 rocznie do tąd pobieranej, a to przez podanie opieczętowanych deklaracji podług dołączonego wzoru zporządzić się winnych, które do oznaczonej w zwyż godziny przyjmowane tylko będą, później bowiem złożone odrzuconemi zostaną. Każdy więc mający chęć zadzierżawienia rzeczonego dochodu winien do której bądź kasy miejskiej lub Skarbowej albo do Banku Polskiego wnieść na vadium rs 75 i kwit do deklaracji dołączyć. Które to vadium nieutrzymującemu się na licytacji zaraz powróconem zostanie, zaś utrzymującego się na kaucją policzonem będzie.

Warunki do tej dzierżawy mogą być przejrzane w biurze moim, oraz w biurze magistratu miasta Przasnysza.

Przasnysz d. 13 (25) Września 1861 r.

(1) Aleksandrowicz.

(N. D. 4300) *Magistrat Miasta Warty.*

Ponieważ termin dzisiejszy do licytacji wyznaczony na wydzierżawienie dochodu mostowego, targowego i jarmarcznego z brukowem w mieście tutejszem poczynając od sumy rs. 810 kop. 1 dla braku konkurentów stał się bezskutecznym Magistrat przeto zawiadamia publiczność, iż powyższa licytacja odbędzie się w biurze tutejszym dnia 10 Października r. b. o godzinie 3 po południu.

Czas dzierżawy rozpoczyna się od 1 Kwietnia r. b. i trwać będzie do 31 Grudnia 1863 r.

Vadium zaś wynosi rs 81.

Warta d. 4 (16) Września 1861 r.

(3) Burmistrz, Kowalewski.

(N. D. 4417) *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego.*

Podaje do publicznej wiadomości iż w dniu 2 (14) Października b. r. o godzinie 11 1/2 przed południem odbędzie się w biurze Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego w Dąbrowie licytacja przez otwarcie deklaracji opieczętowanych na wypuszczenie w entrepryzę na rok 1862.

1. Dostawy żywności dla chorych w Lazarecie Górniczym w Dąbrowie utrzymywać się mających.
2. Prania bielizny, pościeli i innych effektów lazaretowych.
3. Dostawy materjałów pomocniczych lazaretowych jak octu, miodu, gąbki, krochmalu, soli, mioteł, misek glinianych, słomy, i t. p.
4. Dopełnienia niektórych posług jako to: dowozu księży do chorych, odwozu zmarłych na cmentarze, przywozu węgla na opał i t. p.

Cena nateraz obowiązująca za dostawę żywności wynosi kopiejek 14,91 dziennie od jednego chorego, inne ceny mogą być przejrzane wraz z warunkami licytacyjnemi każdego dnia oprócz niedzieli i świąt w biurze Naczelnika Okręgu.

Vadium do tej licytacji wynosi rsr. 75, na koszta ogłoszeń, utrzymujący się przy licytacji winien złożyć rs. 12.

Deklaracje winny być napisane czysto czytelnie, bez skrobań i poprawek według wzoru poniżej domieszczonego, w przeciwnym bowiem razie będą uznane za nieważne.

Wzór do deklaracji na papierze stemplowym ceny kop. 15 pisać się mającej.

D e k l a r a c j a.

Wskutek ogłoszenia z dnia 1 (13) Września b. r. Numer 4746 niżej podpisany mieszkający w N. Powiecie N. Gubernii N. podejmuję się:

1. Dostawienia w r. 1862 żywności dla chorych w lazarecie Górniczym w Dąbrowie na kuracji zostawać mających podług taryfy przy urządzeniu szpitali cywilnych najwyżej zatwierdzonej za opłatą dzienną kopiejek NN. od jednego chorego.
2. Dopełniać pranie bielizny lazaretowej po cenach w r. 1861 obowiązujących z odstąpieniem NN. procentu na oszczędność.
3. Dostarczać materjały pomocnicze lazaretowe po cenach w r. 1861 obowiązujących z odstąpieniem NN. procentu na oszczędność.
4. Dopełniać posługi przy lazarecie za zapłatą w r. 1861 praktykowaną z odstąpieniem NN. procentem na oszczędność.

Vadium w ilości rs. 75 złożono do kasy NN. na które pokwitowanie składam. Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku 1861 r.

(podpisać imie i nazwisko.)

Dąbrowa dnia 1 (13) Września 1861 r.

(1) Hempel.

(N. D. 4185) *Контора Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Конторѣ Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя будутъ произведены, 25 числа сего мѣсяца торгъ, а 29 переторжка, на исправленіе починкою разныхъ госпитальныхъ вещей, пришедшихъ въ неисправность въ первой половинѣ сего 1861 года, почему вызываетъ желающихъ явится на торги выше упомянутыхъ числъ въ 12 часовъ утра.

(3) Сентября 15 дня 1861 года.

(N. D. 4394) *Командиръ Новогеоргіевской Крѣпостной Артиллеріи.*

При Штабѣ Новогеоргіевской крѣпостной Артиллеріи, въ крѣпости Новогеоргіевскѣ, на основаніи распоряженія высшаго Начальства будутъ производится по существующимъ постановленіямъ дня 23 Октября публичный торгъ, а 27 числа того же мѣсяца переторжка, съ 10 часовъ утра, на поставку для сей Артиллеріи слѣдующихъ предметовъ: дегтю чистаго 45 пудовъ 26 фунтовъ 85 3/4 золотника, корвани 2 пуда 5 фунтовъ 22 золот., мыла обыкновеннаго 26 пуд. 10 фунтовъ, масла конопленнаго 91 пуд. 15 золот., масла льнянаго 2 пуда 4 фунта 38 золот., масла деревяннаго одинъ пудъ 25 золот., метелъ березовыхъ 4000, лопатъ деревянныхъ 300, валенокъ войлочныхъ 160 паръ, дегтю простаго 206 пуд. 3 фунт. 72 золот., обручей 27,900 штукъ, втулокъ 705, клею столярнаго 1 пудъ 12 фунт. 48 золот., брусковъ поперечныхъ для пороховыхъ бочекъ 141, клепокъ дубовыхъ 2790 штукъ, ситъ волосяныхъ 8, решетъ лычныхъ 8, щетокъ столовыхъ 12, кистей щетинныхъ въ 1/2 фунта 2, и въ 1/4 фунта 2, вохры свѣтлой 27 пуд. 33 фунта 30 3/4 зол., мѣлу плавленнаго 13 пуд. 7 фунт. 65 зол., мѣлу обыкновеннаго 5 пуд. 10 фунт., бѣлилъ англейскихъ 5 пуд. 34 фунта 72 1/2 зол., лазоры простой 4 пуда 15 фунт. 85 зол., лазоры берлинской 14 фунт. 79 1/4 зол., сурику 1 пудъ 30 фунт. 52 золот., зилкберглейту 1 пудъ 15 фунт. 79 золот., сажи голандской 3 пуда 39 фунт., кожъ юфтовыхъ средней величины 8 штукъ, кожъ юфтовыхъ большой руки 1 1/2 штуки, кожъ сыромятныхъ большой руки 24 шт., овчинъ бараньихъ большихъ выдѣланныхъ 24, подошевъ длиною 10 вершковъ шириною 7 вершковъ 72, дратвы 6 1/4 фунт., вару 3 фун., сукна крестьянскаго 57 арш. 6 1/2 вер., воску желтаго 3 золот., лѣсу: столбовъ сосновыхъ длиною 5 арш. 8 верш., толщиною 8 верш. 49 штукъ, досокъ сосновыхъ длиною 2 саж., шириною 9, а толщиною 1 дюйма 210, лѣсу сосноваго длиною 35 футъ толщиною 11, и шириною 11 дюймовъ 76, длиною 6 футъ, шириною 11 и толщиною 11 дюймовъ 209 1/2.

Досокъ: длиною 16 футъ, шириною 9 1/2, а толщиною 3 дюйма 235.

Досокъ сосновыхъ длиною 10 футъ 6 дюймовъ шириною 8 3/4 дюйма, толщиною 1 и 3/4 дюйма 1220.

Досокъ сосновыхъ длиною 10 футъ, шириною 15 1/2 дюймовъ толщиною 1 3/4 дюйма 1200.

Шуруповъ железныхъ длиною съ 1 дюймъ 76,350, железа листоваго квадратно-аршиннаго по 6 листовъ на пудъ 174 пуда 33 фунта, гвоздей железныхъ малыхъ 236 шт., торги начнутся со смѣтныхъ цѣнъ основанныхъ из таковыхъ же Варшавскаго Городоваго Магистрата, всего на сумму 7266 рублей 83 коп. сер., къ торгамъ будутъ допущены лица имѣющіе на это право, въ чемъ должно быть представлено ими свидѣтельство мѣстнаго Начальства, залогъ требуется въ 3ю часть всей подрядной суммы, условія поставки и образцы предназначенныхъ къ заготовленію матеріяловъ, можно видѣть въ Штабѣ во всякое время, исключая праздничныхъ дней.

(3) Кр. Новогеоргіевскъ 14 Сентября 1861 г.

(N. D. 4433) *Pisarz Trybunału Cywilnego Guberni Płockiej.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Wincentego Skarzyńskiego współwłaściciela dóbr Zatory, z przyległościami, w tychże dobrach Powiecie Pułtuskim zamieszkałego, przeciwko Wiktorji z Cieleckich Skarzyńskiej wdowie, w imieniu własnem i jako matce i głównej opiekunce nieletnich swych córek: Ewy i Marji Skarzyńskich po Rajmundzie Skarzyńskim pozostałych dzieci, we wsi Zatory Powiecie Pułtuskim Guberni Płockiej zamieszkałej, tudzież Edmundowi Skarzyńskiemu dziedzicowi dóbr Popowa, w tychże dobrach Powiecie Pułtuskim zamieszkałemu, jako, przydanemu opiekunowi tychże nieletnich Skarzyńskich, z mocy wyroku Trybunału Cywilnego Guberni Płockiej pod d. 27 Września 9 Października 1860 r zapadłego, czyli raczej gdy Wincenty Skarzyński aktem dnia 9 (21) Grudnia 1860 r. przed Rejentem Kuczborskim w Warszawie zeznanym, schedę swą sprzedał Wiktorowi z Cieleckich, Skarzyńskiej, przeto na zasadzie upoważnienia przez uchwałę Rady familijnej w Sądzie Pokoju Okręgu Pułtuskiego na posiedzeniu dnia 20 Marca (11 Kwietnia) r. 1861 udzielonego, obecnie na żądanie tejże Wiktorji z Cieleckich Skarzyńskiej wdowy, na rzecz własną działającej, przeciwko Antoniemu Slaskiemu obywatelowi jako opiekunowi ad hoc dla nieletnich Ewy i Marji Skarzyńskich ustanowiojnemu, w mieście Warszawie pod Nr. 649 zamieszkałemu, oraz przydanemu okiekunowi wyżej już wzmiankowanemu odbędzie się na Audjencji Trybunału tutejszego w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Sądu, przed delegowanym Sędzią Chądzyńskim w drodze działów sprzedaż dóbr Zatory, Wolka Zatorska, z przyległościami Ciski, Burłaki, Stawinoga, Kopuniec, Holendry i Mierzęcin lit. A, oraz Mierzęcin lit. B. w 17 18 częściach, w Okręgu i Powiecie Pułtuskim Guberni Płockiej położone, do spadku po Rajmundzie Skarzyńskim należące. Z powyżej wyrażonych dóbr Nomenklatura Ciski obecnie na gruncie nie istnieje, lecz natomiast utworzone są: folwark zwany Ostrówek, i wieś czynszowa Dembiny z Dembinkami dobra Zatory składają się z 4 folwarków, to jest, Zatory, Wólka Zatorska, Mierzęcin i Ostrówek, z 2 wsi zarobnych, jako to: Zatory i Wólka, oraz pięciu czynszowych, mianowicie: Dembiny z Dembinkami, Burłaki, Śliski, Stawinoga i Kopuniec, wszystkie te wsie z folwarkami i lasami stanowią jedną całość, żadną obcą własnością nie przeciętą, graniczą od wschodu, południa i zachodu z wsiami Popowem, Somianką, Suwinem Ciskami, Mystkowcem, Gzowem Karniewskim i Pogorzelcami, od których granice są spokojne i widoczne, zaś od dóbr Dzierżawina zachodzi spór o przestrzeń morgów siedmdziesiąt cztery, prętów czternaście nad rzeką Narwią, która to przestrzeń obrócona na pastwisko, wzajemnie jest używaną; od północy zaś graniczą z wsią rządową Drwały, z którą zachodzi spór o znaczną przestrzeń lasu pod procesem będący. Podług szczegółowego pomiaru, powierzchnia całkowitych powyższych dóbr jest następująca: 1. Grunta czterech folwarków obejmują: *a)* w ogrodzie owocowym morg 38 prętów 141; *b)* w gruncie ornym morg 2299 prętów 244; *c)* w łąkach morgów 482 prętów 137; *d)* w pastwiskach morg 444 prętów 136; *e)* pod zabudowaniami morg 81 prętów 26, razem gruntów folwarcznych morg 3346 prętów 84. 2. Lasy na okręgi i obręby podzielone zajmują morg 3299 prętów 75. 3. Grunta włościan i czynszowników zajmują morg 1662 prętów 13. 4. Połowa rzeki Narwi morg 67 prętów 162. 5. Drogi i nieużytki morg 49 prętów 129, ogółem powierzchni morg 8424 prętów 280, do czego dodając grunta probostwa morg 92 prętów 276, zatem całkowita powierzchnia dóbr tych wynosi morg 8517 prętów 256, czyli włók 283 morg 27 prętów 256 miary nowo-polskiej; wymienione wyżej grunta i łąki wedle dopełnionej przez biegłych klasyfikacji: należą do klasy I. II. III. i IV. Zabudowania na folwarkach są po większej części z cegły murowane, reszta zaś z drzewa, wszystko w stanie zdatnym do używania; budowle wiejskie są postawione z drzewa i znajdują się w różnym stanie, z resztą jaki jest stan i ilość budowli, gatunek ziemi, lasów i pastwisk, bliżej wyjaśnia taksa przez przysięgłych biegłych sporządzona, a wyrokiem Trybunału tutejszego z dnia 1 (13) Kwietnia r. b. potwierdzona, podług której szacunek całych dóbr na rs. 144272 kop. 5 ustanowiony został.

Oprócz wykazanej powyż budowli, w dobrach tych znajduje się także cegielnia, młyn wodny, kościół i zabudowania plebańskie. Pierwsza publikacja warunków licytacyjnych odbyła się w dniu 7 (19) Września r. b. termin zaś do drugiej publikacji tychże warunków, a zarazem do przygotowawczego przysądzenia namienionych dóbr, przeznaczony został na dzień 19 (31) Października r. b. 1861 godzinę 3 z południa w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału tutejszego, w którym licytacja od sumy rs. 144272 kopiejek 5 przez biegłych wynalezionej, rozpoczynać się będzie. Wreszcie taksa, rejestra pomiarowe i warunki licytacyjne za podstawę do tej sprzedaży ułożone, przejrzane być mogą u Pisarza Trybunału miejscowego, lub u Władysława Rutkowskiego Patrona w Płocku zamieszkałego, sprzedaż dóbr tych imieniem Wiktorji z Cieleckich Skarzyńskiej w dowy popierającego.

Płock d. 9 (21) Września 1861 r.

Michał Betlej.

(N. D. 4432) *Pisarz Trybnaału Cywilnego Gubernii Płockiej.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Anieli z Porczyńskich Bromirskiej po Onufrym Bromirskim pozostałej wdowy, dożywotniczki dóbr Starożreby, w wsi Staroźrebach Powiecie Płockim zamieszkałej, zamieszkanie zaś prawne co do tego interesu u Ludwika Sniechowskiego Patrona Trybunału w Płocku zamieszkałego obrane mającej, który to Patron zarazem popieraniem przymuszonej sprzedaży dóbr poniżej opisanych, trudnić się będzie; w egzekucji Sądowej przeciwko Józefowi i Marcyannie z Plucińskich małżonkom Zawadzkim, właścicielom dóbr Ciółkowo we wsi Ciółkowie Okręgu i Gubernji Płockiej zamieszkałym, z mocy prawnych tytułów aktem Komornika Machczyńskiego w d. 6 (18) Października r. b. zaczętym, a w d. następnym ukończonym, przedsięwziętej, zajętemi i zaaresztowanemi zostały końcem przymuszonej sprzedaży na audjencji Trybunału Cywilnego I. Instancji Gubernji Płockiej odbywać się mającej, dobra ziemskie Ciółkowo z przyległością kolonją Marcyany zwana w Ogu Powiecie i Gubernji Płockiej, pod zakresem Sądu Pokoju Okręgu Płockiego Oddziału I. w gminie Grodkowo położone, do własności wyż rzeczonych małżonków Zawadzkich należące i w ich posiadaniu zostające, których opis szczegółowy jest następujący: Wieś pryncypalna Ciółkowo w której znajdują się budowle, mianowicie dworskie: 1. dwór z drzewa w łątki pod słomą; 2. gulnik w słupki chrustem ogrodzony; 3 szopa z drzewa pod słomą; 4. stajnie, wozownia i stodoły pod jednym dachem słomianym, gdzie zarazem znajduje się maszyna młocarni z sieczkarnią o sile 4 koni; 5. owczarnia z drzewa w łątki pod słomą; 6. spichrz także z drzewa słomą pokryty; 7. stodoła o dwóch klepiskach z drzewa pod słomą; 8. chlewy z drzewa również pod słomą; 9 gorzelnia z drzewa pod kleńcem, w której mieści się kompletna maszyna pistorjusza, obok zaś niej są 3 studnie z pompami i kilsztok; 10. studnia na przeciw dworu z żurawiem i pompą, przy której znajdują się dwa żłoby; 11. karczma z drzewa pod słomą; 12. wjazd także z drzewa słomą pokryty; 13. kuźnia z drzewa deskami pokryta. Budowle wiejskie: 1. chałup wiejskich 12, 2. barak w ziemi 1, 3. chlewków 16. niektóre z nich są z chrustu, 4. stodół 6, 5. szop 6, 6. studzien 4, 7. stajenka 1, 8. zręby od chlewków 2, 9. parski w ziemi 2, wszystkie budowle wiejskie są z drzewa stawiane słomą pokryte. Wieś ta Ciółkowo wraz z kolonją Marcjany zwaną, w rozległości ziemi sposobem przybliżonym obejmuje, mianowicie: a) w ogrodach w gruncie klasy II. mórg 18 pręt. 190; b) w gruntach ornych klasy II. i III. mórg 615; c) w borach i lasach klasy II. i III. mórg 668, d) w łąkach dlasy III. mórg 29; w pastewnikach klasy II. mórg dziesięć prętów dwieście; f) w polach pod budowlą i w siedliskah cklasy II. mórg cztery; g) w nieużytkach mórg 22 pręt. 90; h) w gruntach kolonii Marcjany klasy III. mórg 180, razem mórg 1547 prętów 180, czyli włók 51 mórg 17 prętów 180 miary nowopolskiej. Ludność wiejska w wsi Ciółkowie jest następująca: 1. kopcarzy 10, którzy za mieszkania, ogrody i kopczyznę odbywają powinności pańszczyzniane i opłacają podatki wiejskie; 2. Filip Przywoski kołodziej za mieszkanie i ogród robi dworowi starą robotę; 3. Jakób Kuśmirowski kowal a zarazem karczmarz, za wyszynk trunków dworskich bierze 30-sty garniec, ma nadto mórg ogrodu i dostaje w polu mórg ziemi pod owies, bierze także kopczyznę, za co robi dworowi wszelką starą robotę i płaci podatki jak inni mieszkańcy tejże wsi; 4. Szlama Bryl pachciaż płaci za garn. mleka po k. 6, reszta ludności jest służba dworska, w zajętych dobrach Ciółkowie znajduje się inwentarz gruntowy, jako to: koni roboczych 16, wołów 22, krów 30, owiec 400, wozów kutych 6. pługów 12, kowadło i miech, oraz zasiewy ozimne i jare, graniczy na wschód słońca z wsią Arciszewem, Rembowem i Wilczkowem, na południe z wsią Starzynem, na zachód z wsią Kupiskami, a na północ z wsią Węgrzynowem; opłaca się z nich podatków Skarbowych rocznie w ogóle rsr. 253 kop. 79 i pół. Do powyższych dóbr należy jeszcze przyległość nowo zakładająca się, czyli kolonia Marcyany zwana, której grunta wydzielone są pod wieś Starzyno, ma w przestrzeni gruntu klassy III. mórg 180 w części już wynowionego a w części jeszcze choiną zarosłego, który do ogólnej rozległości dóbr Ciółkowa wliczony już został; grunta te wypuszczone są kolonistom w wieczyste posiadanie bez budowli, które mają sami i swym kosztem postawić, obecnie zakładają się tamże osady, mianowicie: pierwsza osada Mateusza Malczewskiego ma gruntu morg 15, stodołę z chrustu nieukończoną i barak w ziemi; 2ga Jakóba Goleniewskiego ma gruntu morg 30, stodołkę z drzewa pod słomą w połowie poszytą i barak w ziemi; 3cia Dyonizego Goleniewskiego ma gruntu morg 45, stodołę z drzewa i barak w ziemi; 4ta Franciszka Pytyńskiego ma gruntu morg 15 i dwa baraki w ziemi; 5ta Andrzeja Grzelak ma gruntu morg 15, chałupę z drzewa i barak w ziemi; 6ta Marcina Bratkowskiego ma gruntu morg 15, stodołkę z drzewa nieukończoną i barak w ziemi; 7ma Wawrzeńca Wężowskiego ma gruntu morg 15, stodołkę z chrustu pod słomą i barak w ziemi; 8ma Jana Sobańskiego ma gruntu mórg 15, barak w ziemi, chlew z chrustu i stodółkę z drzewa, 9ta Tomasza Sobańskiego ma gruntu m. 15 i chałupę z drzew ajeszcze nieukończoną; wymienieni koloniści zawarli z dziedzicami umowę prywatną i prócz wkupnego po rs. 3 już danego obowiązani są rocznie opłacać z morga, pierwsi siedmiu po kop. 60, a ostatni dwaj po kop. 75; oprócz powyższych osad, na przeciw i w gruncie osady Wawrzeńca Wężowskiego przy granicy Starzyna jest również barak w ziemi drzewem cembrowany, który należy do dworu i w tym mieszka Józef Mielczarek smolarz, który za wypalenie smoły i węgli płaci dworowi rocznie rs. 30, dawał 6 beczek smoły i 24 korce węgli, obecnie zaś miejsce to i umowa kasuje się, a grunt przechodzi do posesji Wężowskiego czynszownika. Akt zajęcia dóbr powyżej opisanych pozostawiony został w kopjach: 1. Zygmuntowi Siennickiemu Wójtowi gminy Grodkowo w d. 15 (27) Października r. b.; 2. Teodorowi Kisielnickiemu Naczelnikowi Powiatu Płockiego i 3. Adamowi Zaleskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Płockiego Oddziału I. obydwom w dniu 19 (31) Października r. b. a wszystkim na ręce ich własne.

Następnie i na zadosyć uczynienie przepisom prawa, akt tegożzajęcia wniesiony został do księgi wieczystej dóbr Ciółkowo w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Płockiej w d. 22 Października (3 Listopada) 1853 r., zaś do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej pod dniem 2 (14) Listopada t. r. W dalszym zaś postępie zamierzonej sprzedaży, termin do I. publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych za zasadę do tej sprzedaży ułożyć się mających, przeznacza się na audjencji Trybunału Cywilnego I. Instancyi Gubernji Płockiej na dzień 29 Grudnia 1853 (10 Stycznia 1854) r., druga zaś i trzecia publikacja tychże warunków odbędzie się co dwa tygodnie kolejno po sobie idące. Wyciąg tego obwieszczenia wywieszonym dziś został na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz onego, wydanym jest Ludwikowi Sniechowskiemu Patronowi Trybunału sprzedaż tę popierającemu.

Płock d. 2 (14) Listopada 1853 r.

Dzieżkowski.

Gdy w terminie ostatecznego przysądzenia dóbr Ciółkowa to jest dnia 16 (28) Września 1854 r. sprzedaż dóbr tych z powodu zaszłych przeszkód odbytą być nie mogła, które obecnie wyrokami Sądu Apelacyjnego z d. 25 Sierpnia (6 Września) 1854 roku, 29 Stycznia (10 Lutego) 1857 r. i 18 Lutego (2 Marca) t. r., oraz IX. Departamentu Rządzącego Senatu z dnia 5 (17) Listopada 1856 r. i 9 (21) Sierpnia 1857 roku usunięte zostały, przeto Trybunał tutejszy wyrokiem z d. 14 (26) Września 1861 roku, nowy termin do stanowczej sprzedaży dóbr Ciółkowa na audjencji Trybunału tutejszego odbyć się mającej na dzień 2 (14) Listopada 1861 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym licytacja rzeczonych dóbr od summy rs. 6000 rozpoczynać się będzie. Wyciąg tego obwieszczenia wywieszonym dziś został na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego, a drugi exemplarz onego wydanym jest Ludwikowi Sniechowskiemu Patronowi sprzedaż tę popierającemu.

Płock d. 18 (30) Września 1861 r.

Michał Betlej, Pisarz.

(N. D. 4425) Podaje do wiadomości, iż na mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernii Radomskiej w Radomiu dnia 11 (23) Stycznia 1856 r., pomiędzy Jakóbem Szlachter w Radomiu zamieszkałym, od którego Leon Romanowski Patron prawne kroki czyni, a Maryanną z Siemieńskich Falińską w Radomiu zamieszkałą, Franciszkiem-Wincentym 2-imion Falińskim, z pobytu niewiadomym, Karolem Staniszewskim w Odechowie, Ogu Radomskim zamieszkałym, od którego Jawornicki Patron prawne kroki czyni, zapadłego, wystawione zostają na sprzedaż w drodze działów następujące nieruchomości:

Kamienica murowana piętrowa, z dwoma sklepami, piwnicami, z dwoma frontami od ulicy Rwańskiej i Wałowej, oraz druga łączna kamienica także murowana piętrowa, z bramą wjezdną na podwórze, ze sklepem przy ulicy Wałowej położona, z drwalką w podwórzu, szopą, studnią i kloakami, wszystko położone pod Nr. 87 i 88 pol., a 35 i 172 hyp. w Radomiu.

Termin przygotowawczego przysądzenia oznaczony był na dzień 14 (26) Września 1860 r., lecz w skutek apelacyi Marjanny Falińskiej od wyroku Trybunału taxę zatwierdzającego spełzł bezskutecznie.

Po oddaleniu apelacji wyrokiem Sądu Apelacyjnego z d. 19 Stycznia (1 Lutego) 1861 r. i drugi termin w dniu 5 (17) Maja 1861 r., również bez skutku upłynął, z powodu słabości zdrowia delegowanego. Obecnie delegowany wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 5 (17) Czerwca 1861 r. godzinę 3 po południu, które odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Radomskiej w Radomiu przed Asesorem Erazmem Karskim.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4756 kop. sr. 85, jako ceny przez biegłych wynalezionej.

Zbiór warunków i objaśnień przejrzeć można w biurze Pisarza Trybunału Radomskiego i u podpisanego Patrona.

Radom d. 10 (22) Maja 1861 r.

Leon Romanowski, Patron.

Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia, termin do stanowczej licytacji został oznaczony na dniu 26 Czerwca (8 Lipca) 1861 r. lecz w skutek apelacyi Marjanny Falińskiej od wyroku przygotowawczego przysądzenia, spełz bez skutecznie. Po oddaleniu apelacji wyrokiem Sądu apelacyjnego z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1861 r. delegowany Asesor Trybunału Karski wyznaczył nowy termin na dzień 2 (14) Października 1861 roku, godzinę 3 po południu. W tym więc terminie odbędzie się stanowcza sprzedaż powyższych nieruchomości przed delegowanym, w miejscu posiedzeń Trybunału w Radomiu.

Radom d. 15 (27) Września 1861 r.

Leon Romanowski, Patron.

(N. D. 4430) *Rejent Okręgu i Miasta Warszawy*

Zawiadamia, że d. 25 Września (7 Października) r. b. o godzinie 10 rano, sprzedane zostaną przez publiczną licytację: biżuterje i inne przedmiota do zakładu jubilerskiego przywiązane w Warszawie przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr. 1318, a należące do spadku Stanisława Świnkowskiego jubilera.

J. Przysiecki.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 4363) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

Zapozywa niniejszym Katarzynę Warszawiankę ostatnio we wsi Zbyszewie gminie Lenie Wielkie, mieszkającą, a obecnie z pobytu niewiadomą, iżby w przeciągu dni 30 od daty ogłoszenia, w Sądzie tutejszym stawiła się, do publikacji wyroku Sądu Kryminalnego Gubernii Płockiej i Augustowskiej w sprawie przeciwko sobie wydanego, gdyż w przeciwnym razie listami gończemi ściganą będzie.

Płock d. 2 (14) Września 1861 r.

Sędzia Prezydujący, Kleszczyński.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 4243) Podaje do powszechnej wiadomości, iż bilety lombardowe wydane za N. 6614, 40946 i 44997 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 3 Października roku 1861 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcyi Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcyi. (3)

w Drukarni J. Jaworskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.